NR 14(I)

IZ Policy Papers

Instytut Zachodni
West-Institut
Institute for Western Affairs

Niemiecki system kształcenia obywatelskiego. Wnioski dla Polski

Radosław Grodzki, Piotr Kubiak

70 LAT IZ
Instytut Zachodni
1944-2014

IZ Policy Papers

W serii ukazały się:

Nr 1(I)
Historia i pamięć: masowe przesiedlenia 1939-1945-1949

Nr 2 (I)
Odradzanie się społeczeństwa obywatelskiego.
Rozwój polskiego trzeciego sektora w latach 1989-2008

Nr 3(I)
Międzynarodowa solidarność.
Operacje pokojowe ONZ -NATO -UE

Nr 4 (I)
Polska i Niemcy w Unii Europejskiej (2004-2009).
Główne problemy i wyzwania

Nr 5(I)
Przyszłość NATO – trudne decyzje

Nr 6(I)
Mocarstwowe aspiracje Niemiec w Europie XXI wieku:
realia i perspektywy (Raport z badań)

Nr 7(I)
Stany Zjednoczone wobec kryzysów regionalnych
– aspekt transatlantycki

Nr 8(I)
Dynamika niemieckiej opinii publicznej.
Wizerunek Polski i Polaków w Niemczech

Nr 9 (I)
Dynamika niemieckiej opinii publicznej. Pozycja partii politycznych
na podstawie sondaży i wyników wyborów do parlamentów krajowych
(2011-2012)

Nr 10 (I)
Europa w strategii Baracka Obamy (2009-2012)

Nr 11 (I)
Polityka polonijna w ocenie jej wykonawców i adresatów

Nr 12 (I)
Polacy i Niemcy wobec przyszłości Unii Europejskiej.
Aspekty gospodarcze

Nr 13 (1)
Polityki pamięci i dyskursy pamięci w 100-lecie wybuchu
I wojny światowej

Radosław Grodzki, Piotr Kubiak

Niemiecki system kształcenia obywatelskiego. Wnioski dla Polski

70 LAT IZ
Instytut Zachodni
1944-2014

Seria wydawnicza: „IZ Policy Papers" nr 14(I)

Redakcja serii: Joanna Dobrowolska-Polak (red. naczelna)
Marta Götz
Marcin Tujdowski

Opracowanie redakcyjne: Hanna Różanek
Koncepcja graficzna: Ewa Wąsowska

© Copyright by Instytut Zachodni

Poznań 2014 (wersja elektroniczna)
Poznań 2014 (wersja drukowana)

Wydawca: INSTYTUT ZACHODNI
61-854 Poznań, ul. Mostowa 27
tel. 61 852 76 91
tel 61 852 28 54 (wydawnictwo)
fax 61 852 49 05
e-mail: wydawnictwo@iz.poznan.pl
www.iz.poznan.pl

ISBN 978-83-61736-53-0

Wydano we współpracy
z Fundacją Konrada Adenauera

Spis treści

WSTĘP 7

Piotr Kubiak

I.

Instytucjonalne ramy kształcenia obywatelskiego w Niemczech. Przykład Hesji 11

1. Pozaszkolny system kształcenia obywatelskiego w Niemczech 14
2. Heska Krajowa Centrala Kształcenia Politycznego – struktura i działalność 30

Radosław Grodzki

II.

Fundacje niemieckie w Polsce 37

1. Rola, zadania i pozycja fundacji w Polsce i w Niemczech na tle sytuacji w Europie 37
2. Najważniejsze niemieckie fundacje działające w Polsce i ich cele 48

ZAKOŃCZENIE 61

WYBÓR LITERATURY 64

WSTĘP

Funkcjonujący w Republice Federalnej Niemiec system kształcenia obywatelskiego (niemieckie: *politische Bildung*[1]) jest bardzo rozbudowany, zinstytucjonalizowany i cieszy się wsparciem państwa zarówno na szczeblu federalnym, jak i poszczególnych krajów. System ów funkcjonuje niezwykle skutecznie, umacniając fundamenty państwa demokratycznego. Ukształtowany w Niemczech system edukacji obywatelskiej realizowany jest zarówno na poziomie szkolnym, jak i pozaszkolnym. Pozaszkolna sfera edukacji obywatelskiej cechuje się wielością podmiotów zajmujących się tą problematyką, zarówno instytucjonalnych, jak Federalna Centrala Kształcenia Politycznego (*Bundeszentrale für politische Bildung*) i sieć krajowych central kształcenia politycznego, jak również pozainstytucjonalnych. Podwaliny dla współczesnego systemu edukacji obywatelskiej w Niemczech położyła polityka reedukacyjna aliantów w zachodnich strefach okupacyjnych w latach 1945-1949, rozwinięta w kolejnych latach przez Niemców po ukonstytuowaniu się Republiki Federalnej Niemiec w 1949 r. Początkowo celem edukacji politycznej w zachodnich Niemczech było ukazanie apatycznemu społeczeństwu niemieckiemu odradzającemu się po klęsce III Rzeszy zalet demokracji i wdrożenie go w funkcjonowanie demokratycznego porządku. Współcześnie celem edukacji politycznej jest przede wszystkim ukształtowanie odpowiedzialnego i dojrzałego obywatela (*mündiger Bürger*)[2], rozumiejącego procesy zachodzące we współczesnym świecie, potrafiącego wyciągać samodzielne wnioski z zachodzących przemian, a przede wszystkim gotowego do partycypacji w życiu politycznym kraju. Przez ponad 60 lat doskonalenia się systemu kształcenia obywatelskiego w Niemczech wśród badaczy toczyły się wielowątkowe debaty dotyczące nie tylko celów edukacji politycznej, ale także sposobów ich realizacji. Fundamentalne znaczenie ma tutaj powstały w 1976 r. dokument tzw. Konsensus z Beutelsbach (*Beutelsbacher Konsens*) – przeznaczony początkowo na użytek szkolny, lecz jego postulaty stały się normą również dla pozaszkolnego systemu edukacji obywatelskiej w Niemczech – wyznaczający granicę między kształceniem politycznym a indoktrynacją, zakazujący indoktrynacji, nakazujący obiektywne i wielowątkowe ukazanie problemów kontrowersyjnych, a także postulujący wykształcenie u ucznia zdolności analizowania sytuacji z perspektywy jego korzyści politycznych. Innym ważnym dokumentem stał się przyjęty w 1997 r. tzw. Manifest Monachijski (*Münchner Manifest*) określający wyzwania stojące przed niemiecką edukacją obywatelską

[1] Niemiecki termin *politische Bildung* tłumaczony jest najczęściej na język polski w znaczeniu szerszym jako kształcenie obywatelskie, edukacja obywatelska bądź dosłownie: edukacja polityczna i kształcenie polityczne. Powyższe formy stosowane są w polskiej literaturze przedmiotu.

[2] Wyjaśnienie pojęcia: J. D e t j e n, *Politische Bildung. Geschichte und Gegenwart in Deutschland*, München 2007, s. 211-215.

w XXI w. realizowaną w zjednoczonych Niemczech. Samo zjednoczenie Niemiec dokonane w 1990 r. było ogromnym wyzwaniem dla całego systemu kształcenia obywatelskiego w Niemczech. Niezbędne zatem stało się ukazanie indoktrynowanemu społeczeństwu wschodnioniemieckiemu zalet systemu demokratycznego i uświadomienie obywatelom wschodnich Niemiec możliwości otwierających się przed nimi w państwie demokratycznym. Równie ważny był aspekt logistyczny, wynikający z potrzeby sformowania w nowych krajach federacji sieci instytucji zajmujących się edukacją polityczną, w tym krajowych central kształcenia politycznego, które powstały przy silnym wsparciu ze strony siostrzanych central z zachodu Niemiec. Można zatem snuć pewne podobieństwa pomiędzy sytuacją we wschodnich Niemczech i w Polsce po 1989 r., niemniej w Polsce system kształcenia obywatelskiego musiał być samodzielnie uformowany od nowa, a w byłej NRD odrodził się pod nadzorem ekspertów zachodnioniemieckich. Słuszne wydaje się zatem przyjęcie tezy, że niemiecki system kształcenia obywatelskiego przez ponad 60 lat funkcjonowania przybrał już ukształtowaną formę, która przeszła próbę czasu, działa efektywnie i sprawdza się w obliczu wyzwań współczesnego świata. Tym samym może stać się źródłem inspiracji dla polskich inicjatyw w zakresie kształcenia obywatelskiego. Dlatego istotne wydaje się przedstawienie i przeanalizowanie na wybranych przykładach głównych obszarów tematycznych oraz form multiplikacyjnych występujących w ramach niemieckiego systemu edukacji politycznej, aby wskazać jego główne walory i przedstawić możliwość zaadaptowania niektórych rozwiązań dla potrzeb kształcenia obywatelskiego w Polsce. Takie jest główne założenie prezentowanej publikacji.

Opracowanie składa się z dwóch zasadniczych części. Część pierwsza autorstwa Piotra Kubiaka nosi tytuł *Instytucjonalne ramy kształcenia obywatelskiego w Niemczech. Przykład Hesji*. Autor wymienił i scharakteryzował najważniejsze podmioty zajmujące się kształceniem obywatelskim w wymiarze pozaszkolnym, opisał główne etapy formowania się systemu kształcenia politycznego w Niemczech ze szczególnym uwzględnieniem roli Federalnej Centrali Kształcenia Politycznego oraz central krajowych. Głównym punktem tej części opracowania jest przybliżenie czytelnikowi polskiemu Heskiej Centrali Kształcenia Obywatelskiego (*Hessische Landeszentrale für politische Bildung – HLZ*). Zaprezentowana została tutaj historia, umocowanie prawne i struktura organizacyjna *HLZ*, scharakteryzowane główne obszary działalności tematycznej, metodyka pracy oraz grupy docelowe.

Druga część opracowania podejmuje zagadnienie związane z działalnością niemieckich fundacji politycznych w Polsce. Autorem tej części jest Radosław Grodzki. Niemieckie fundacje polityczne są ważnym podmiotem w ramach pozaszkolnego systemu edukacji obywatelskiej w Niemczech. Jednakże fundacje te swojej działalności nie ograniczają tylko do granic państwa niemieckiego, lecz propagują

w wielu krajach na świecie wartości związane z demokracją, społeczeństwem obywatelskim, prawami człowieka oraz ideami reprezentowanymi przez powiązane z fundacjami partie polityczne. Niemieckie fundacje polityczne stały się tym samym swego rodzaju eksporterem ideałów wdrażanych w ramach niemieckiego systemu kształcenia politycznego, ale także reprezentantem niemieckich interesów poza granicami kraju. Niemieckie fundacje polityczne pojawiły się w Polsce po 1989 r., włączając się w proces porozumienia polsko-niemieckiego, wspierając różnorodne inicjatywy na rzecz krzewienia demokracji, niezwykle ważnych z perspektywy młodej demokracji, jaką była Polska po 1989 r.

W zakończeniu autorzy zastanowili się nad możliwościami zaadaptowania niektórych rozwiązań z niemieckiego systemu kształcenia obywatelskiego na grunt polski. Zwrócili również uwagę na przeszkody i różnice w specyfice obu systemów kształcenia obywatelskiego uniemożliwiające realizację niektórych rozwiązań. Równocześnie postulują dalsze pogłębianie współpracy badaczy i praktyków z obu krajów zajmujących się edukacją polityczną w celu wypracowania lepszych rozwiązań.

Szeroko rozumiana problematyka związana z kształceniem obywatelskim stanowi w Niemczech niezwykle istotne zagadnienie badawcze, którym zajmuje się liczne grono naukowców i praktyków zatrudnionych na niemieckich uniwersytetach i w innych instytucjach zajmujących się edukacją obywatelską. W ciągu ostatnich 60 lat kwestii tej poświęcono znaczną liczbę publikacji (zob. wybrana literatura na końcu opracowania) omawiających różne aspekty kształcenia obywatelskiego. Z każdym rokiem pojawiają się nowe znaczące publikacje[3]. Problematyka ta w Polsce do połowy pierwszej dekady XXI w. podejmowana była sporadycznie. Sytuacja ta uległa zmianie w ostatnich latach. Polscy badacze coraz więcej uwagi poświęcają analizie niemieckiego systemu edukacji obywatelskiej, dostrzegają jego atuty i zastanawiają się nad możliwościami adaptacji w Polsce sprawdzonych na gruncie niemieckim rozwiązań. W 2008 r. ukazał się raport z badań realizowanych przez Instytut Spraw Publicznych we współpracy z Fundacją Konrada Adenauera w Pol-

[3] W ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy ukazały się trzy znaczące pozycje książkowe, nie licząc artykułów w czasopismach zajmujących się kształceniem obywatelskim. Pierwszą z nich jest opracowanie autorstwa Gudrun Hentges, profesor pedagogiki z Uniwersytetu w Fuldzie koncentrujące się na historii Federalnej Centrali Kształcenia Politycznego: G. H e n t g e s, *Staat und politische Bildung. Von der „Zentrale für Heimatdienst" zur „Bundeszentrale für politische Bildung"*, Wiesbaden 2013. Drugą jest zbiorowa monografia traktująca o osobach i instytucjach zajmujących się kształceniem obywatelskim w Niemczech, stanowiąca niejako pokłosie obchodów 60-lecia Federalnej Centrali Kształcenia Obywatelskiego: W. Sander, P. Steinbach (red.), *Politische Bildung in Deutschland. Profile, Personen, Institutionen*, Bonn 2014. Trzecią pozycją jest czwarte już wydanie jednego z podstawowych opracowań zbiorowych o kształceniu politycznym: W. Sander (red.), *Handbuch politische Bildung*, Bonn 2014.

sce porównujący systemy edukacji obywatelskiej w obu krajach[4]. Wiele istotnych kwestii do polskiej nauki wprowadziły publikacje Aldony Wiktorskiej-Święckiej[5], a w 2014 r. ukazała się monografia Pauliny Depczyńskiej poświęcona kształceniu politycznemu w Niemczech ze szczególnym uwzględnieniem roli Federalnej Centrali Kształcenia Politycznego[6]. Prezentowana publikacja stanowi uzupełnienie dotychczasowych publikacji na rynku polskim. Autorzy mają nadzieję, że przynajmniej część prezentowanych w opracowaniu informacji i hipotez znajdzie rozwinięcie w kolejnych publikacjach lub też stanie się inspiracją do dalszych badań.

Publikacja powstała w ramach projektu „Edukacja polityczna w Polsce i Niemczech" realizowanego w drugiej połowie 2014 r. w Instytucie Zachodnim przy współpracy z Fundacją Konrada Adenauera w Polsce. Opracowanie powstało na podstawie szeregu wizyt badawczych w polskich i niemieckich instytucjach zajmujących się edukacją polityczną[7], dokonanych analiz danych zastanych dotyczących ich działalności oraz przeprowadzonych wywiadów z osobami decyzyjnymi. W ramach projektu 21 listopada 2014 r. odbyła się w siedzibie Instytutu Zachodniego konferencja naukowa zatytułowana „Edukacja polityczna w Niemczech i Polsce. Historia, wyzwania, perspektywy"[8], podczas której przedstawiono wyniki badań, a wspólnie z badaczami podjęto dyskusję na temat historii i perspektyw kształcenia obywatelskiego realizowanego w obu krajach. W tym miejscu autorzy chcieliby podziękować referentom za przygotowanie interesujących wystąpień, a uczestnikom za aktywny udział w dyskusji. Szczególne podziękowanie należy się przedstawicielom Fundacji Konrada Adenauera za wsparcie całego przedsięwzięcia

Radosław Grodzki, Piotr Kubiak

[4] K. E. S i e l l a w a - K o l b o w s k a [red.], A. Ł a d a, J. Ć w i e k - K a r p o w i c z, *Edukacja obywatelska w Niemczech i Polsce. Raport z badań*, Warszawa 2008.

[5] A. W i k t o r s k a - Ś w i ę c k a, *Od obywatela „dobrego" do „dojrzałego". Koncepcje kształcenia obywatelskiego w Niemczech po 1989/1990 roku ze szczególnym uwzględnieniem systemu szkolnictwa*, Wrocław 2011; i d e m, *Od „obywatela państwowego" do „dobrego obywatela". Niemiecki system kształcenia obywatelskiego po 1989 roku – możliwe kierunki badań*, „Wrocławskie Studia Politologiczne" 11/2010, Wrocław, s. 230-240; i d e m, *Edukacja wobec rozwoju globalnego społeczeństwa wiedzy na przykładzie modelu edukacji politycznej w Niemczech*, „Wrocławskie Studia Politologiczne" 9/2008, s.163-180.

[6] P. D e p c z y ń s k a, *Kształcenie polityczne w Niemczech*, Warszawa 2014.

[7] W ramach projektu zespół badawczy przeprowadził wizyty m.in. w: *Hessische Landeszentrale für politische Bildung* w Wiesbaden, *Landeszentrale für politische Bildungsarbeit Berlin, Akademie Berlin der Konrad Adenauer Stiftung, Bundeszentrale für politische Bildung. Medien- und Kommunikationszentrum Berlin.*

[8] Program konferencji: http://www.iz.poznan.pl/news/1065_program%20konferencji%20 21.11.2014%20r..pdf (dostęp 2.12.2014)

PIOTR KUBIAK

I.
Instytucjonalne ramy kształcenia obywatelskiego w Niemczech. Przykład Hesji

Niemiecki system kształcenia obywatelskiego zalicza się do grona najbardziej rozbudowanych i najlepiej funkcjonujących systemów na świecie. Cechuje go znaczna liczba różnorodnych podmiotów biorących udział w procesie edukacji politycznej, ich zorganizowany charakter, silna instytucjonalizacja i umocowanie prawne. System ten działa niezwykle skutecznie dzięki metodom wypracowanym na podstawie długoletnich debat i realizowanej praktyki, silnemu zapleczu naukowo-dydaktycznemu, kooperacji różnorodnych podmiotów instytucjonalnych i pozainstytucjonalnych zaangażowanych w proces kształcenia obywatelskiego, jak również ponadpartyjnemu konsensusowi na rzecz umacniania demokracji. Choć współczesny system kształcenia obywatelskiego w Niemczech swe korzenie ma w polityce reedukacyjnej realizowanej tuż po zakończeniu II wojny światowej w zachodnich strefach okupacyjnych pod nadzorem amerykańskich i brytyjskich władz okupacyjnych, to bardzo szybko został on zaadaptowany, usystematyzowany i udoskonalony przez Niemców w Republice Federalnej Niemiec (od 1949 r.), a sukces gospodarczy młodego państwa zachodnioniemieckiego oddziaływał pozytywnie na wzrost przywiązania społeczeństwa zachodnioniemieckiego do wartości demokratycznych. Ów korzystny splot wydarzeń był niezwykle pomocny w ewentualnym powodzeniu całego procesu „przestawiania" społeczeństwa zachodnioniemieckiego na tory demokracji, społeczeństwa pamiętającego czasy niepowodzenia pierwszej niemieckiej demokracji lat 1919-1933 i dwunastu lat indoktrynacji narodowosocjalistycznej. Dlatego polityka reedukacyjna i krzewienie wartości demokratycznych podjęte w drugiej połowie lat 40. i w latach 50. najpierw przez aliantów, a później przez samych Niemców miały ogromny wpływ na umocnienie się demokracji w RFN w myśl zasady, że „demokraci nie rosną na drzewach, lecz należy ich wychować"[1]. Dzięki temu w RFN już w latach 50.

[1] Słowa Andreasa Kleine-Kraneburga, eksperta Fundacji Konrada Adenauera do spraw kształcenia politycznego i dyrektora *Akademie Berlin der Konrad Adenauer Stiftung*, wypowiedziane 30 października 2014 r. podczas spotkania z autorem i dyskusji o problemach edukacji politycznej w Niemczech.

udało się stworzyć mocne podwaliny dla istniejącego do dziś – już w zjednoczonych Niemczech – systemu kształcenia obywatelskiego.

Edukacja obywatelska w Niemczech realizowana jest na dwóch płaszczyznach: szkolnej i pozaszkolnej. Kształcenie obywatelskie na poziomie szkolnym skierowane jest do konkretnych grup docelowych – uczniów w określonym wieku. W wypadku edukacji na poziomie pozaszkolnym liczba odbiorców poszerza się, gdyż adresatami mogą być różne grupy wiekowe, społeczne, jak i zawodowe. Niemniej w praktyce edukacyjnej oba obszary przenikają się nawzajem i współpracują. Oferta instytucji pozaszkolnych skierowana jest również do uczniów, a uczniowie szkolni często biorą udział w warsztatach, seminariach, projektach, spotkaniach organizowanych przez instytucje pozaszkolne, zwłaszcza funkcjonujące pod auspicjami państwa i władz lokalnych, jak Federalna Centrala Kształcenia Politycznego czy też krajowe centrale kształcenia politycznego. Instytucje pozaszkolne często finansują różnorodne inicjatywy uczniowskie, patronują im, wspierają organizacyjnie, jak np. wycieczki do miejsc pamięci, spotkania ze świadkami przeszłości itp. Nauczyciele mają możliwość uzyskania od central kształcenia obywatelskiego materiałów dydaktycznych do prowadzenia zajęć z zakresu edukacji obywatelskiej. Z drugiej strony wzorce i metody wypracowane i udoskonalone w jednym obszarze edukacji obywatelskiej w Niemczech były przenoszone na inny obszar. Jako przykład najczęściej podaje się tzw. Konsensus z Beutelsbach uchwalony w 1976 r., który wyznaczał zasady obowiązujące w edukacji politycznej na poziomie szkolnym, takie jak zakaz indoktrynacji ucznia, nakaz obiektywnego ukazywania kontrowersyjnych problemów oraz umożliwienie uczniowi analizy politycznej z perspektywy największych korzyści dla ucznia. Zasady te bardzo szybko stały się drogowskazem dla działalności instytucji pozaszkolnych (zwłaszcza publicznych) i w połączeniu z zachowaniem bezstronności w procesie kształcenia politycznego i dostarczeniem odbiorcom szerokiego spektrum materiałów do analizy zjawisk z różnej perspektywy stały się kanonem dla obszaru edukacji obywatelskiej w Niemczech. Tym samym podział na edukację szkolną i pozaszkolną ma w tym wypadku charakter przede wszystkim instytucjonalny. W dalszej części publikacji autor skoncentruje się przede wszystkim na obszarze edukacji pozaszkolnej.

Analizując szkolny obszar edukacji politycznej w Niemczech, należy wziąć pod uwagę przede wszystkim specyfikę niemieckiego państwa federalnego i wynikające z niej implikacje dla niemieckiego systemu edukacyjnego[2]. Republika

[2] System federalny ma również przełożenie na strukturę publicznych instytucji odpowiadających za pozaszkolną edukację obywatelską.

Federalna Niemiec jest państwem o charakterze federacji, gdzie kompetencje w zakresie szkolnictwa znajdują się w rękach poszczególnych krajów. Oznacza to, że specyfika edukacji, nazwy przedmiotów, programów szkolnych, podręczników stosowanych w poszczególnych krajach federacji mogą się różnić, a wszelkie ustalenia stosowane na obszarze całej federacji muszą być podjęte w porozumieniu z władzami krajowymi. Ów proces decentralizacji systemu edukacji na obszarze Niemiec rozpoczął się po zakończeniu II wojny światowej pod kontrolą władz okupacyjnych. Sporym sukcesem amerykańskiej polityki reedukacyjnej było wymuszenie na szkołach podjęcia się przez nie misji edukacji politycznej nie tylko w amerykańskiej strefie okupacyjnej, ale również w brytyjskiej i francuskiej; podobna sytuacja, choć na innych zasadach, miała miejsce w strefie radzieckiej. Początkowo kształcenie polityczne w szkołach realizowane było najczęściej w ramach innych zajęć jako tzw. zasada lekcyjna (*Unterichtprinzip*), choć już od przełomu lat 40 i 50. niektóre władze krajowe podjęły decyzję o wprowadzeniu do swoich programów szkolnych odrębnego przedmiotu poświęconego edukacji politycznej – Hesja, Berlin i Szlezwik-Holsztyn uczyniły to już w 1946 r., Brema w 1949 r., Bawaria w 1951 r., Nadrenia-Palatynat w 1952 r., Badenia-Wirtembergia w 1953 r. 15 czerwca 1950 r. Stała Konferencja Ministrów Oświaty Krajów Federacji (*Die Ständige Konferenz der Kultusminister der Länder in der Bundesrepublik Deutschland – KMK*) przyjęła rezolucję, w której zalecano realizowanie edukacji obywatelskiej na innych lekcjach w ramach zasady lekcyjnej (zwłaszcza na lekcjach historii) oraz zobowiązano władze krajowe do wprowadzenia do programów szkolnych (od siódmego roku nauczania) odrębnego przedmiotu poświęconego edukacji obywatelskiej. Wybór nazwy przedmiotu (*Gemeinschaftskunde* – nauka o wspólnocie, *Bürgerkunde* – wiedza obywatelska, *Gegenwartskunde* – nauka o współczesności, *Politik* – polityka) pozostawiono decyzji władz krajowych. Jednakże pozostałe kraje nie spieszyły się z wprowadzeniem odrębnego przedmiotu, ograniczając się do stosowania treści z zakresu kształcenia obywatelskiego na różnych lekcjach. Najpóźniej przedmiot ten wprowadziły do swoich szkół Nadrenia Północna-Westfalia w 1956 r., Saksonia Dolna w 1957 r., Hamburg w 1958 r., Kraj Saary w 1961 r. Specyfika szkolnego modelu kształcenia politycznego w Niemczech ma wiele mankamentów. Różnice programowe, różna liczba godzin lekcyjnych, inaczej brzmiące nazwy przedmiotu traktującego o kształceniu obywatelskim, niejednolite metody stosowane na lekcjach stały się przedmiotem krytyki ze strony ekspertów i praktyków. W ciągu 60 lat Stała Konferencje Ministrów Oświaty interweniowała wielokrotnie, wskazując uchybienia, sugerując ich naprawę. Po długich debatach opracowano model

dydaktyczny realizowany w ramach szkolnego kształcenia politycznego (Konsensus z Beutelsbach), niemniej debata nad problemami edukacji politycznej w szkołach trwała jeszcze wiele lat. Dopiero w latach 2003/2004 r. Stała Konferencja Ministrów Oświaty w obliczu wprowadzenia jednolitych wymogów dla egzaminu maturalnego usystematyzowała katalog zagadnień objętych w ramach edukacji politycznej w szkołach[3].

1. Pozaszkolny system kształcenia obywatelskiego w Niemczech

Republika Federalna Niemiec jest państwem, w którym ukształtował się niezwykle rozbudowany system pozaszkolnych podmiotów zajmujących się szeroko rozumianym kształceniem obywatelskim. Działające w ramach tego systemu podmioty można zaszeregować do trzech kategorii: 1) instytucje o charakterze publicznym finansowane przez państwo; 2) podmioty niepubliczne, korzystające z dotacji ze środków publicznych; 3) spontaniczne inicjatywy obejmujące osoby zaangażowane w określoną działalność – ekologiczną, pokojową, alternatywną[4]. Podmioty te działają na różnych szczeblach państwa niemieckiego – federalnym, krajowym i lokalnym. Szerzej zostaną omówione najważniejsze podmioty z grupy pierwszej i drugiej:

1) podmioty państwowe finansowane ze środków publicznych:
   - Federalna Centrala Kształcenia Politycznego (*Bundeszentrale für politische Bildung – bpb*),
   - 15 krajowych central kształcenia politycznego (*Landeszentralen für politische Bildung*),
   - Uniwersytety ludowe (*Volkshochschulen*);

[3] J. D e t j e n, *Politische Bildung…*, s. 108-121; P. D e p c z y ń s k a, *Kształcenie polityczne…*, s. 23-25; A. Ł a d a, *Edukacja obywatelska w Niemczech*, w: K. E. S i e l l a w a - K o l b o w s k a [red.], A. Ł a d a, J. Ć w i e k - K a r p o w i c z, *Edukacja obywatelska w Niemczech i Polsce. Raport z badań*, Warszawa 2008, s. 25-31.

[4] A. W i k t o r s k a - Ś w i ę c k a, *Edukacja wobec rozwoju…*, s. 163; A. Ł a d a, *Edukacja obywatelska w Niemczech…*, s. 32, 33. Christine Zeuner zaproponowała podział z perspektywy usługodawcy edukacji politycznej. Wyróżniła ona instytucje państwowe/komunalne (federalna centrala i krajowe centrale kształcenia politycznego, uniwersytety ludowe, wspierane ze środków państwowych przedsięwzięcia, jak Akademia Kształcenia Politycznego [*Akademie für Politische Bildung*] w Tutzing, a także uznane przez władze krajowe i komunalne oraz finansowane przez nie przedsięwzięcia edukacyjne) oraz instytucje partykularne (partyjne fundacje polityczne, związkowe przedsięwzięcia edukacyjne, instytucje kościelne zajmujące się edukacją obywatelską, instytucja Praca i Życie [*Arbeit und Leben*] – wspólne przedsięwzięcie edukacyjne związków zawodowych i wyższych szkół ludowych). Ch. Z e u n e r, *Institutionen der außerschulischen politischen Bildung*, w: W. Sander (red.), *Handbuch politische Bildung*, Bonn 2014 (wyd. 4), s. 139-141.

2) podmioty niepubliczne:
- organizacje kościelne zajmujące się edukacją obywatelską,
- fundacje polityczne,
- organizacje związkowe,
- organizacje zawodowe, inne organizacje pozarządowe, tzw. *freie Träger* (około 300 w 2005 r.)

Podmioty państwowe. Najważniejszymi podmiotami państwowymi odpowiedzialnymi za edukację obywatelską w Niemczech są: powołana do życia w 1952 r. Federalna Centrala Kształcenia Politycznego (w latach 1952--1963 funkcjonująca pod nazwą Federalnej Centrali dla Służby Ojczyźnie) z siedzibą w Bonn, obejmująca swym zasięgiem obszar całej federacji, oraz istniejących obecnie 15 krajowych central kształcenia obywatelskiego. W myśl obowiązującego do dnia dzisiejszego rozporządzenia o Federalnej Centrali Kształcenia Politycznego z 14 stycznia 2001 r. (§ 2) „Federalna Centrala ma za zadanie wspierać przy użyciu środków kształcenia politycznego zrozumienie zjawisk politycznych, utrwalać świadomość demokratyczną i umacniać gotowość do współpracy politycznej"[5]. W podobny sposób działają centrale krajowe. Oznacza to, że podmioty zajmujące się kształceniem politycznym w Niemczech na wniosek władz publicznych, a więc Federalna Centrala i centrale krajowe, są zobowiązane do zajmowania się tematami politycznymi w sposób możliwie obiektywny i otwarty na kwestie kontrowersyjne. Są także instytucjami ponadpartyjnymi[6]. Federalna Centrala, chociaż powołana została w 1952 r., swymi korzeniami sięga lat 1918/1919. W marcu 1918 r. powołano państwową instytucję – Centralę dla Służby Ojczyźnie (*Zentrale für Heimatdienst*), której celem było wzmocnienie nastrojów patriotycznych w zmęczonym przedłużającą się wojną społeczeństwie niemieckim. Centrala przetrwała zmiany polityczne przełomu lat 1918/1919 i w listopadzie 1919 r. przekształciła się oficjalnie w Centralę Rzeszy dla Służby Ojczyźnie (*Reichszentrale für Heimatdienst*). Głównym zadaniem nowej instytucji w latach 1919-1932 było krzewienie idei demokratycznych i informowanie obywateli o funkcjonowaniu republikańskiego systemu rządów. Nad pracami Centrali czuwało kuratorium złożone z przedstawicieli partii politycznych zasiadających w *Reichstagu* (od 1928 r. w kuratorium zasiadał członek *NSDAP* – Joseph Goebbels). Wiosną 1933 r., tuż po objęciu władzy przez nazistów struktura Centrali Rzeszy dla Służby

[5] Cyt. za: H.-G. G o l z, A. K o s t, *Die Bundeszentrale und Landeszentralen für politische Bildung*, w: W. Sander (red.), *Handbuch politische Bildung*, Bonn 2014 (wyd. 4), s. 156. Treść dokumentu wraz z polskim przekładem można znaleźć w: P. D e p c z y ń s k a, *Kształcenie polityczne…*, s. 241-243.

[6] H.-G. G o l z, A. K o st, *Die Bundeszentrale und Landeszentralen…*, s. 156.

Ojczyźnie została zmieniona, jej dotychczasowy dyrektor (Richard Strahl) został urlopowany, a wyznaczone na nowo zadania, których celem było przywiązanie społeczeństwa niemieckiego do idei narodowego socjalizmu, znalazły się w kompetencjach nowo utworzonego Ministerstwa Propagandy i Oświecenia Publicznego kierowanego przez J. Goebbelsa[7]. Po zakończeniu wojny alianckie władze okupacyjne, zwłaszcza amerykańskie, przeprowadziły w zachodnich strefach okupacyjnych szeroką akcję reedukacyjną, której ważnym elementem było zachęcenie Niemców do wartości demokratycznych, ale także amerykańskiej kultury i amerykańskiego stylu życia przy wykorzystaniu sieci tzw. domów kultury amerykańskiej (*Amerikahäusern*) czy też specjalnych programów i stypendiów dla niemieckich nauczycieli wiążących się z wyjazdami na staże do Stanów Zjednoczonych. Cała akcja reedukacyjna natrafiła jednak na wiele trudności, wynikających m.in. z faktu zmęczenia społeczeństwa niemieckiego latami wojny, trudną sytuacją gospodarczą i rozczarowaniem do polityki. W 1949 r., gdy powstała RFN, rozpoczęła się w zachodnich Niemczech szeroko zakrojona dyskusja na temat kształcenia politycznego. Zadecydowano o powołaniu ogólnoniemieckiej instytucji zajmującej się kształceniem obywatelskim wzorowanej częściowo na Centrali Rzeszy dla Służby Ojczyźnie. 25 listopada 1952 r. wydano rozporządzenie o powołaniu do życia Federalnej Centrali dla Służby Ojczyźnie (*Bundeszentrale für Heimatdienst*) – choć sama instytucja swą działalność rozpoczęła już rok wcześniej – a 12 grudnia 1952 r. powołane do życia zostało Kuratorium złożone z parlamentarzystów, którego celem był parlamentarny nadzór nad działalnością Centrali i zapewnienie jej ponadpartyjnego charakteru. Centrala została oficjalnie utworzona jako „instytucja rządowa odpowiedzialna za wszelkie zagadnienia oświecenia obywateli"[8]. Federalna Centrala podlegała federalnemu Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, przez nie była nadzorowana, a dyrektor był nominowany przez ministra spraw wewnętrznych. Pierwszym dyrektorem został Paul Franken, kierujący instytucją do 1969 r. Głównym wyzwaniem stojącym przed Federalną Centralą było umacnianie i rozszerzanie w narodzie niemieckim idei demokratycznych i europejskich. Innym istotnym zadaniem realizowanym przez Federalną Centralę była polemika z komunizmem i narodowym socjalizmem (na publikacje z tego obszaru tematycznego przeznaczano np. w 1955 r. blisko połowę wydatków), a antykomunizm stał się jednym z motorów napędowych Centrali w tym okresie. W latach 50. nastąpiła rozbudowa samej instytucji,

[7] K. B ö h m e, *50 Jahre politische Bildung in öffentlichen Auftrag. Die Hessische Landeszentrale für politische Bildung 1954 bis 2004*, Wiesbaden 2004, s. 7; G. H e n t g e s, *Staat und politische Bildung…*s. 14-16.

[8] Cyt. za P. D e p c z y ń s k a, *Kształcenie polityczne…*, s. 45.

m.in. poprzez zwiększenie liczby wydziałów (referatów), a równocześnie zainicjowane zostały trzy główne aspekty jej działalności: wydawniczo-informacyjny, seminaryjny oraz promocyjny polegający na wspieraniu niepublicznych podmiotów zajmujących się edukacją polityczną[9]. 15 czerwca 1963 r. przemianowano nazwę instytucji, która od tego momentu przyjęła nazwę Federalnej Centrali Kształcenia Politycznego (*Bundeszentrale für politische Bildung – bpb*) obowiązującą do dania dzisiejszego. Lata 60. i pierwsza połowa 70. upłynęły w Niemczech na intensywnej debacie dotyczącej roli i miejsca edukacji politycznej w zmieniających się okolicznościach (rok 1968, objęcie władzy przez koalicję *SPD-FDP*, debata o stosunku do przeszłości narodowosocjalistycznej), definicji tematów i metod nauczania. Pokłosie tej debaty dotknęło również samej Centrali, w której dokonały się znaczne przeobrażenia organizacyjne, a wśród zagadnień podejmowanych przez *bpb* nastąpiło przewartościowanie w kierunku podejmowania nowych zagadnień, jak: opracowanie przeszłości narodowosocjalistycznej, miejsca pamięci, polityka wschodnia czy też kwestia terroryzmu. Ogromne znaczenie miało uchwalenie Konsensusu z Beutelsbach (1976 r.) i przyjęcie jego postanowień jako obowiązującej doktryny dla kształcenia politycznego w Niemczech. W latach 80. pojawiły się nowe zagadnienia, którymi zajmowano się w ramach kształcenia politycznego – ekologia, ruchy pokojowe, polityka bezpieczeństwa czy równouprawnienie płci. Zjednoczenie Niemiec w 1990 r. stanowiło poważne wyzwanie dla całego obszaru edukacji politycznej w Niemczech: należało odtworzyć struktury zajmujące się kształceniem obywatelskim w nowych krajach federacji, konieczne było nauczenie wschodnioniemieckiego społeczeństwa demokracji i umiejętności korzystania z instytucji demokratycznych. Równocześnie w latach 90. pogłębiła się współpraca pomiędzy Federalną Centralą a centralami krajowymi. 25 maja 1997 r. uchwalono tzw. Manifest Monachijski (*Münchner Manifest*) zatytułowany „Demokracja potrzebuje kształcenia politycznego" (*Demokratie braucht politische Bildung*). Manifest Monachijski określał zasady i wyznaczał wyzwania stojące przed Federalną Centralą Kształcenia Politycznego (jak i przed krajowymi centralami) w XXI w. Zawierał następujące założenia: „1. Edukacja polityczna w służbie publicznej pracuje pluralistycznie, ponadpartyjnie i niezależnie; 2. Centrale kształcenia politycznego wspierają polityczną partycypację obywateli; 3. Przygotowują społeczeństwo do globalnych wyzwań przyszłości; 4. W nowych krajach federacji kształcenie polityczne ma szczególne zadania; 5. Krytyczne opracowanie historii Niemiec stanowi centralne zadanie dla edukacji politycznej; 6. Edukacja polityczna posługuje się różnymi metodami

[9] H.-G. G o l z, A. K o s t, *Die Bundeszentrale und Landeszentralen…*, s. 160.

i sposobami pracy"[10]. Wśród metod wykorzystywanych w ramach edukacji politycznej w dokumencie wymienione zostały: a) zjazdy, seminaria, fora, kongresy, wyjazdy studyjne; b) publikacje dla najważniejszych tematów; c) środki dla nauczania i dla uczących się w ramach kształcenia obywatelskiego; d) rozwijanie nowych metod i wykorzystywanie nowych technik informacyjnych (Internet); e) wystawy i konkursy, f) rozbudowa i koordynacja „sieci kształcenia politycznego"; g) wspieranie i promowanie pluralistycznej oferty kształceniowej[11]. W pierwszych latach nowego tysiąclecia nastąpiło szereg przemian w obrębie edukacji obywatelskiej realizowanej przez podmioty publiczne. Zakres tematyczny kształcenia politycznego został poszerzony o nowe zagadnienia, jak integracja społeczna, migracje, rozwój demograficzny czy też przyszłość państwa socjalnego i społeczna gospodarka rynkowa. Poszerzony został również zakres grup docelowych, do których swą ofertę kierowały publiczne podmioty edukacji obywatelskiej. Obok dzieci i młodzieży, multiplikatorów (jak nauczyciele, dziennikarze), a więc osób przekazujących wiedzę dalej, osób dorosłych zainteresowanych polityką, pojawiły się nowe grupy, w tym zamieszkujące Niemcy osoby pochodzące z innych kręgów kulturowych. Grupy te stały się ważnym adresatem oferty kształcenia politycznego w Niemczech. Poszerzeniu i znacznemu ułatwieniu uległa również możliwość pozyskania materiałów udostępnionych przez Federalną Centralę Kształcenia Politycznego. Obok książek, periodyków wydawanych przez *bpb* dostępnych w sieci dystrybucyjnej Federalnej Centrali i central krajowych pojawiła się również bogata oferta multimedialna dostępna w Internecie za pośrednictwem strony instytucji: http://www.bpb.de/, która została uruchomiona w 1997 r. Za jej pośrednictwem można bezpłatnie uzyskać dostęp do najważniejszych darmowych publikacji Federalnej Centrali Kształcenia Politycznego, jak tygodnik „Aus Politik und Zeitgeschichte" czy też „Informationen zur politischen Bildung", zamówić wybrane płatne publikacje. Sama strona stanowi niezwykle ważną platformę informacyjną w obszarze edukacji obywatelskiej, gdzie wykorzystywane są również media społecznościowe. Za pośrednictwem strony internetowej *bpb* uruchomiony został w 2002 r. osobny projekt poświęcony wyborom – „Wahl-O-Mat" – dzięki, któremu wyborca w formie relaksacyjnej może sprawdzić, w jakim stopniu jego preferencje odpowiadają postulatom wybranych partii. Obecnie *bpb* oferuje swoim odbiorcom szeroki zakres materiałów o charakterze informacyjnym i dydaktycznym dostępny w różnych

[10] Tekst manifestu: http://www.lpb-bw.de/muenchner_manifest.html (dostęp 2.12.2014); K. B ö h m e, *50 Jahre politische Bildung…*, s. 49-54.

[11] *Ibidem*, s. 54.

formach – książkowej, w czasopismach, broszurach, na płytach CD i DVD, na stronie internetowej i za pośrednictwem mediów społecznościowych. Co najistotniejsze, większość tych materiałów jest dostępna bezpłatnie, a tylko część, np. w wypadku pozycji książkowych, trzeba zakupić, lecz ceny nie są wygórowane (4,50 euro za pozycję książkową, niekiedy 7 euro). Dzięki temu oferta wydawnicza o charakterze dydaktycznym i informacyjnym jest łatwo dostępna[12]. Federalna Centrala Kształcenia Politycznego prowadzi również działalność o charakterze dydaktycznym, organizując seminaria, spotkania, warsztaty dla konkretnych grup docelowych. Federalna Centrala Kształcenia Obywatelskiego pełni nadal ważną rolę jako instytucja wspierająca różnorodne podmioty zajmujące się edukacją obywatelską, udzielając wsparcia również konkretnym przedsięwzięciom (można aplikować o konkretne granty). W tym celu stworzona została specjalna lista partnerów kształcenia politycznego (*Träger der politischen Bildung*), którzy mają spore szanse na otrzymanie dotacji od *bpb*. W latach 2004-2013 wydatki na ten cel stanowiły przeciętnie niespełna 25% wszystkich kosztów ponoszonych przez Federalną Centralę Kształcenia Politycznego na cele edukacyjne[13]. Federalna Centrala Kształcenia Politycznego stara się dostosować do zmieniających się wyzwań współczesnego świata także pod względem organizacyjnym. Od początku istnienia *bpb* podlega Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, lecz w przeciwieństwie do lat 50. sprawuje ono obecnie tylko formalny nadzór nad samą skutecznością jej działań, a pod względem merytorycznym Federalna Centrala jest od niego niezależna. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych finansuje działalność Federalnej Centrali Kształcenia Politycznego, zaś kontrola sposobu wydawania środków podlega nadzorowi Federalnej Komisji Obrachunkowej. Centrala kontrolowana jest przez Kuratorium złożone z 22 parlamentarzystów reprezentujących różne opcje polityczne, a także przez Radę Naukową. Zgodnie z rozporządzeniem z 14 stycznia 2001 r. na czele Federalnej Centrali Kształcenia Politycznego stoi prezydent, którym jest Thomas Krüger. Podlegają mu dwa wydziały (stan z lipca 2014 r.): 1) Wydział Z, realizujący centralne zadania (*Zentrale Aufgaben*), złożony z pięciu referatów: Z1 – Personel/Organizacja, Z2 – Budżet/Sprzedaż, Z3 – Służba wewnętrzna, Z4 – Dział prawny, Z5 – IT (technologie informacyjne); 2) Wydział merytoryczny, realizujący konkretne cele i projekty:

[12] H.-G. G o l z, A. K o s t, *Die Bundeszentrale und Landeszentralen…*, s. 161, 162.

[13] P. D e p c z y ń s k a, *Kształcenie polityczne…*, s. 86-89 (s. 89, zestawienie dochodów i wydatków *bpb* za lata 2004-2009); *Jahresbericht der Bundeszentrale für politische Bildung 2010/2011*, Bonn 2012, s. 110; *Jahresbericht der Bundeszentrale für politische Bildung 2012/2013*, Bonn 2014, s. 89. W 2010 r. wydatki na kształcenie wyniosły 29,8 mln euro, z tego na wsparcie instytucji partnerskich przeznaczono 6,8 mln euro, w 2011 r. 6,4 mln euro z ogółem 27,9 mln euro, w 2012 r. 6,4 mln euro z 26,4 mln euro, a w 2013 r. 6,8 mln euro z 29,0 mln euro.

A – Główny dział merytoryczny, B – Organizacja projektów, C – Oferty dla konkretnych grup docelowych, D – Dział wydruków, E – Dział Multimediów, F – Dział wsparcia dla instytucji kształcenia politycznego, I – Dział zajmujący się ekstremizmem[14]. Ponadto od 2011 r. w Berlinie działa Biuro Porozumienia na rzecz Demokracji i Tolerancji (*Geschäftsstelle des Bündnisses für Demokratie und Toleranz*). Na koniec 2013 r. w Federalnej Centrali Kształcenia Politycznego pracowało łącznie 210 osób (wliczając 14 wolontariuszy)[15].

Odpowiednikiem Federalnej Centrali Kształcenia Politycznego na poziomie krajów federacji są krajowe centrale kształcenia politycznego. Po ukonstytuowaniu się w 1952 r. Federalnej Centrali dla Służby Ojczyźnie podlegającej władzom federalnym wśród przedstawicieli władz krajowych rozpoczęła się debata nad powołaniem paralelnych instytucji, ale na poziomie krajowym. W niektórych krajach federacji, jak Nadrenia Północna-Westfalia (od 1946 r.) i Badenia-Wirtembergia (jeszcze przed zjednoczeniem w 1952 r.) działały podobne instytucje. Podczas konferencji premierów rządów krajowych (6/7 lutego 1954 r.) zapadła decyzja o utworzeniu we wszystkich krajach podobnych do Federalnej Centrali instytucji zajmujących się kształceniem politycznym na gruncie krajowym[16]. Tym samym w latach 1954-1957 doszło do powołania central krajowych we wszystkich krajach federacji (wraz z Berlinem Zachodnim). Podobna sytuacja miała miejsce tuż po zjednoczeniu Niemiec, kiedy na przełomie 1990/1991 r. w nowych krajach federacji podjęto działania zmierzające do powołania central krajowych. Na tym etapie władze krajowe z Niemiec wschodnich otrzymały pomoc z zachodu (m.in. przy powołaniu centrali w Turyngii pomocą służyła centrala z Hesji). Dzięki temu u schyłku XX w. funkcjonowało w RFN 16 krajowych central kształcenia politycznego:

- Nadrenia Północna-Westfalia, od 1946 r. (*Landeszentrale für politische Bildung Nordrhein-Westfalen*),
- Badenia-Wirtembergia, od 1952 r. (*Landeszentrale für politische Bildung Baden-Württemberg*),
- Nadrenia-Palatynat, od 1953 r. (*Landeszentrale für politische Bildung Rheinland-Pfalz*),
- Hesja, od 1954 r. (*Hessische Landeszentrale für politische Bildung*),
- Brema, od 1954 r. (*Landeszentrale für politische Bildung Bremen*),
- Bawaria, od 1955 r. (*Bayerische Landeszentrale für politische Bildungsarbeit*),

[14] *Jahresbericht der Bundeszentrale für politische Bildung 2012/2013*, Bonn 2014, s. 102.

[15] *Ibidem*, s. 98.

[16] S. S c h i e l e, *Die Landeszentralen für politische Bildung*, w: W. Sander, P. Steinbach (red.), *Politische Bildung in Deutschland. Profile, Personen, Institutionen*, Bonn 2014, s. 156.

- Saksonia Dolna, 1955-2004 (*Niedersächsische Landeszentrale für politische Bildung*),
- Berlin, od 1956 r. (*Landeszentrale für politische Bildungsarbeit Berlin*),
- Hamburg, od 1956 r. (*Landeszentrale für politische Bildung Hamburg*),
- Szlezwik-Holsztyn, od 1957 r. (*Landeszentrale für politische Bildung Schleswig-Holstein*),
- Kraj Saary, od 1957 r. (*Landeszentrale für politische Bildung des Saarlandes*),
- Meklemburgia-Pomorze Przednie, od 1991 r. (*Landeszentrale für politische Bildung Mecklenburg-Vorpommern*),
- Saksonia, od 1991 r. (*Sächsische Landeszentrale für politische Bildung*),
- Saksonia-Anhalt, od 1991 r. (*Landeszentrale für politische Bildung des Landes Sachsen-Anhalt*),
- Turyngia, od 1991 r. (*Landeszentrale für politische Bildung Thüringen*),
- Brandenburgia, od 1991 r. (*Brandenburgische Landeszentrale für politische Bildung*)[17].

Krajowe centrale kształcenia politycznego są organizacjami krajowymi, podlegają nadzorowi instytucji krajowych, a ich działalność finansowana jest z budżetów krajowych. Od strony organizacyjnej występują między nimi drobne różnice. Niektóre z nich podlegają premierom rządów krajowych i są nadzorowane przez podlegle im kancelarie (np. w Hesji), inne podlegają krajowym ministerstwom oświaty lub kształcenia (Berlin, Nadrenia Północna-Westfalia), a centrala w Szlezwiku-Holsztynie od 2011 r. podlega bezpośrednio *Landtagowi*. Kontrolowane są przez kuratoria rekrutujące się z przedstawicieli parlamentów krajowych wybieranych z różnych opcji politycznych. Zadaniem kuratoriów jest również zabezpieczenie neutralności politycznej i ponadpartyjnego charakteru działalności central kształcenia politycznego. Centrale krajowe spełniają podobne zadania co Federalna Centrala Kształcenia Politycznego, lecz są od niej niezależne[18]. Prowadzą zatem działalność wydawniczą, udostępniając zainteresowanym materiały z zakresu edukacji obywatelskiej o charakterze informacyjnym i dydaktycznym, prowadzą działalność seminaryjną, jak również wspierają lokalne przedsięwzięcia i podmioty z obszaru edukacji politycznej, a także dotują ośrodki edukacyjne i miejsca pamięci znajdujące się w obrębie kraju, w którym działa konkretna centrala krajowa. Krajowe centrale współpracują z Federalną Centralą Kształcenia

[17] *Ibidem*, s. 157; H.-G. G o l z, A. K o s t, *Die Bundeszentrale und Landeszentralen…*, s. 158.

[18] Niezależność od Federalnej Centrali była bardzo mocno podkreślana w rozmowach przeprowadzonych z pracownikami central krajowych w Berlinie i Wiesbaden.

Politycznego, a w latach 90. kooperacja ta nabrała rozpędu. W siedzibach central krajowych udostępniane są materiały wytworzone przez *bpb* (książki, czasopisma, broszury, multimedia), Federalna Centrala wspiera i koordynuje niektóre przedsięwzięcia central krajowych. Najważniejszym gremium regulującym współpracę central krajowych i *bpb* jest odbywająca się dwa-trzy razy do roku konferencja dyrektorów, na której podejmuje się dyskusję na temat kluczowych wyzwań stojących przed edukacją obywatelską w Niemczech. To właśnie podczas takiej konferencji uchwalono 26 maja 1997 r. Manifest Monachijski. Przynajmniej raz w roku odbywa się konferencja koordynacyjna, w której obok dyrektorów uczestniczą pracownicy central odpowiedzialni za pedagogikę. Odbywają się również specjalistyczne konferencje gromadzące osoby odpowiedzialne za działy wydawnicze central krajowych, na których zapadają decyzje dotyczące planów wydawniczych i zamówień konkretnych partii publikacji, podejmowane są także decyzje o realizacji większych przedsięwzięć w ramach kooperacji kilku central[19]. W 2000 r. we współpracy pomiędzy *bpb* i krajowymi centralami powołano specjalną Wspólnotę Federalną Kształcenia Politycznego Online (*Bundesarbeitsgemeinschaft Politische Bildung Online*), która stworzyła i nadzoruje specjalny portal internetowy poświęcony edukacji obywatelskiej – http://www.politische-bildung.de/[20]. Obecnie (tj. w 2014 r.) krajowe centrale kształcenia politycznego działają w 15 spośród 16 krajów federacji. 31 grudnia 2004 r. decyzją rządu krajowego Saksonii Dolnej rozwiązana została miejscowa krajowa centrala kształcenia politycznego. Powołano się przy tym na fakt, że demokracja w Niemczech osiągnęła tak wysoki poziom, że zbędne jest istnienie instytucji zajmującej się tylko i wyłącznie kształceniem obywatelskim[21]. Siegfrid Schiele przytaczając sprawozdanie z działalności Dolnosaksońskiej Krajowej Centrali Kształcenia Politycznego z 2003 r., ukazujące zakres działalności centrali, określił decyzję rządu krajowego mianem skandalicznej[22].

[19] Eksperci niemieccy w rozmowie z autorem podkreślali korzyści płynące z organizowania tego typu konferencji branżowych. Andreas Lion (Referat I-V Heskiej Krajowej Centrali Kształcenia Politycznego) zwrócił uwagę na fakt, że podczas branżowych spotkań wydawców składane są przez krajowe centrale kształcenia politycznego zamówienia na konkretne publikacje, dzięki czemu można zoptymalizować ich koszty i uzgodnić nakłady. Z drugiej strony można nawiązać współpracę z innymi ośrodkami niezbędną przy realizacji większych przedsięwzięć, np. prac zbiorowych. Wymiana informacji podczas tego typu konferencji ogranicza prawdopodobieństwo powtarzania się podobnych publikacji realizowanych pod auspicjami różnych central kształcenia politycznego.

[20] S. S c h i e l e, *Die Landeszentralen für politische Bildung…*, s. 161.

[21] *Ibidem*, s. 156; H.-G. G o l z, A. K o s t, *Die Bundeszentrale und Landeszentralen…*, s. 158.

[22] S. S c h i e l e, *Die Landeszentralen für politische Bildung…*, s. 158.

Na szczeblu lokalnym w Republice Federalnej Niemiec rozwinęła się sieć uniwersytetów ludowych (*Volkshochschulen*) zajmujących się dokształcaniem osób dorosłych. Tradycja uniwersytetów ludowych sięga w niektórych państwach niemieckich XVIII w., a sama instytucja rozwinęła się w okresie republiki weimarskiej (poświęcony im został nawet odrębny art. 148 ust. 4 konstytucji Rzeszy z 1919 r.), osiągając w 1922 r. liczbę 853 działających jednostek. W III Rzeszy uniwersytety ludowe zaprzestały swej działalności, lecz po wojnie odrodziły się w Republice Federalnej Niemiec. Uniwersytety ludowe są przedsięwzięciami lokalnymi i podlegają odpowiedzialności publicznej. Ich umocowanie prawne i zakres kompetencji kształceniowych uzależniony jest od ustawodawstwa poszczególnych krajów. W 2013 r. na terenie Republiki Federalnej Niemiec funkcjonowało 917 uniwersytetów ludowych skupionych w ramach Niemieckiego Związku Uniwersytetów Ludowych (*Deutscher Volkshochschul-Verband – DVV*). W ciągu 2013 r. zorganizowały one 583 633 kursy obejmujące 15 035 880 godzin lekcyjnych, z tego 686 770 godzin poświęconych było szeroko rozumianej problematyce związanej z edukacją obywatelską (polityka, społeczeństwo, ochrona środowiska). We wszystkich kursach zorganizowanych w 2013 r. przez uniwersytety ludowe uczestniczyło ponad 6,3 mln osób. Dlatego rola i znaczenie uniwersytetów ludowych, działających często w niewielkich miejscowościach, w procesie kształcenia obywatelskiego osób dorosłych jest bardzo ważna[23].

Podmioty niepubliczne. RFN jest państwem, które cechuje się wielością niepublicznych podmiotów zaangażowanych w proces edukacji obywatelskiej. Ta rozbudowana sieć obejmuje niepublicznych aktorów aktywnych na różnych szczeblach niemieckiego państwa federalnego. Zaliczają się do nich zarówno instytucje o zasięgu ogólnonarodowym – kościoły, partie polityczne i związki zawodowe – które zaangażowały się w proces edukacji obywatelskiej za pośrednictwem wyspecjalizowanych jednostek, jak i instytucje zawodowe zajmujące się kształceniem, a także różnego rodzaje organizacje pozarządowe i ośrodki o charakterze lokalnym (muzea, domy edukacyjne, miejsca pamięci itp.). Sposób finansowania instytucji tego typu jest różny: niektóre z nich są dotowane przez państwo (np. fundacje polityczne), inne są finansowane przez instytucje, z którymi są związane, jeszcze inne muszą się ubiegać o dotacje ze środków publicznych bądź liczyć na wsparcie ze źródeł prywatnych. Należy podkreślić efektywność podmiotów niepublicznych działających w tym obszarze

[23] K.-P. H u f e r, *Volkshochschulen*, w: W. Sander, P. Steinbach (red.), *Politische Bildung in Deutschland. Profile, Personen, Institutionen*, Bonn 2014, s. 174-177; A. Ł a d a, *Edukacja obywatelska…*, s. 36, 37; H. H u n t e m a n n, *Volkshochschul-Statistik. Zahlen in Kürze*, http://www.die-bonn.de/doks/2014-volkshochschule-statistik-02.pdf (dostęp 3.12.2014).

edukacji w Niemczech i ich zdolność do organizowania się w większe struktury. Tym samym niemiecki system edukacji obywatelskiej może stanowić swego rodzaju wzór do naśladowania w innych państwach. Ze względu na wielość i zróżnicowanie niepublicznych podmiotów edukacji obywatelskiej zostaną omówione tylko najważniejsze z nich.

Ważnym uczestnikiem dyskursu obywatelskiego w Niemczech są kościoły obu głównych wyznań: ewangelickiego i katolickiego. Kościoły patronują przede wszystkim edukacji o charakterze religijnym, nie odżegnują się jednak od organizowania różnego rodzaju przedsięwzięć (seminaria, kursy, spotkania z osobami ważnymi), podczas których podejmowana jest tematyka związana z edukacją obywatelską. Przy Kościele protestanckim funkcjonuje sieć akademii skupionych w ramach stowarzyszenia Akademii Ewangelickich w Niemczech (*Evangelische Akademien in Deutschland – EAD*). Skupia ono 17 akademii ewangelickich, cieszących się znaczną niezależnością, które prowadzą działalność edukacyjną. Rocznie organizują one około 200 imprez, podczas których podejmowana jest problematyka związana z edukacją obywatelską. Inną ważną instytucją protestancką aktywną w tym zakresie jest Niemiecka Ewangelicka Wspólnota Robocza dla Kształcenia Dorosłych (*Deutsche Evangelische Arbeitsgemeinschaft für Erwachsenenbildung – DEAE*), która w swej działalności edukacyjnej skierowanej do dorosłych zajmuje się również kształceniem politycznym. Także przy Kościele katolickim działa podobne zrzeszenie – Robocza Wspólnota Katolicko-Społecznych Ośrodków Edukacyjnych (*Arbeitsgemeinschaft katholisch-sozialer Bildungswerke – AKSB*). *AKSB* grupuje 60 katolickich akademii, ośrodków edukacyjnych i zrzeszeń, które rocznie organizują około 700 wydarzeń związanych z edukacją polityczną, w których uczestniczy prawie 200 tys. osób. Praca *AKSB* bazuje na katolickim obrazie człowieka i społecznej nauce Kościoła, przy czym nie unika się tematów kontrowersyjnych zgodnie z wytycznymi Konsensusu w Beutelsbach. Także przy Kościele katolickim działa specjalne stowarzyszenie zajmujące się kształceniem osób dorosłych – Federalna Katolicka Wspólnota Robocza do spraw Kształcenia Dorosłych (*Katholische Bundesarbeitsgemeinschaft für Erwachsenenbildung – KBE*)[24].

Innym ważnym aktorem uczestniczącym w procesie kształcenia politycznego są fundacje polityczne związane z największymi partiami politycznymi. Obecnie działa sześć fundacji politycznych: Fundacja Konrada Adenauera (bliska *CDU*), Fundacja im. Friedricha Eberta (*SPD*), Fundacja im. Hannsa Seidela

[24] W. B e e r, *Kirchliche Bildungsarbeit*, w: W. Sander, P. Steinbach (red.), *Politische Bildung in Deutschland. Profile, Personen, Institutionen*, Bonn 2014, s. 163-167.

(*CSU*), Fundacja im. Friedricha Naumanna (*FDP*), Fundacja im. Heinricha Bölla (Sojusz'90/Zieloni), Fundacja im. Róży Luksemburg (*Die Linke*). Fundacje polityczne są stowarzyszeniami finansowanymi przede wszystkim ze środków publicznych[25]. Pierwsze fundacje polityczne powstały w latach 50. (Fundacja im. Friedricha Eberta działa od 1925 r.), a ich kompetencje i uprawnienia zostały uregulowane na podstawie orzeczeń Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 1966 i 1986 r. W 1998 r. fundacje polityczne wydały wspólną deklarację, w której zdefiniowane zostały ich status, zadania i finansowanie. W kolejnej deklaracji z 2011 r. fundacje polityczne odniosły się do wyzwań współczesności związanych z ich działalnością na polu edukacji obywatelskiej. Naczelnym zadaniem fundacji politycznych jest działanie na rzecz wzmacniania demokratycznej świadomości wśród obywateli oraz politycznego zaangażowania obywateli[26]. Niemniej każda z fundacji ma możliwość akcentowania wartości powiązanych z wartościami reprezentowanymi przez bliskie im partie. Na przykład Fundacja Konrada Adenauera oprócz wspierania idei społeczeństwa obywatelskiego uwypukla w swej działalności idee chrześcijańskiej demokracji, jak i zasady społecznej gospodarki rynkowej, a Fundacja im. Heinricha Bölla chętnie podejmuje tematy z zakresu ochrony środowiska i równouprawnienia płci. Między fundacjami a blisko związanymi z nimi partiami istnieje zatem programowa i światopoglądowa zbieżność, lecz wyżsi funkcjonariusze partyjni nie mogą pełnić ważnych funkcji w kierownictwach fundacji[27]. Fundacje polityczne kierują swą ofertę edukacyjną do szerokiego grona odbiorców w Niemczech. Do grup docelowych działań w zakresie edukacji politycznej podejmowanych przez fundacje polityczne należą zarówno młodzież, jak i dorośli, a w szczególności nauczyciele, dziennikarze, pracownicy społeczni lub pracownicy służb publicznych. Najczęściej jest ona skierowana do zwolenników danej partii lub konkretnych grup odbiorców. Niemieckie fundacje polityczne prowadzą działalność na szeroką skalę nie tylko w samych Niemczech, lecz w wielu krajach. Największe z fundacji – Fundacja Konrada Adenauera i Fundacja im. Friedricha Eberta – prowadzą działalność w ponad stu krajach

[25] Zdecydowana większość środków pochodzi ze źródeł publicznych – przede wszystkim rządu federalnego, ale także władz krajowych, Unii Europejskiej. Fundacje polityczne na swą działalność najwięcej środków otrzymują z następujących ministerstw: współpracy gospodarczej i rozwoju, spraw wewnętrznych, ochrony środowiska i spraw zagranicznych. Z budżetu federalnego fundacje polityczne otrzymują łącznie około 460 mln euro i są zobowiązane do publicznego rozliczenia się ze swej działalności. Nie są one jednak finansowane przez partie polityczne. M. P i e p e n s c h n e i d e r, *Die Politischen Stiftungen*, w: W. Sander, P. Steinbach (red.), *Politische Bildung in Deutschland. Profile, Personen, Institutionen*, Bonn 2014, s. 186.

[26] *Die Bildungsarbeit der Politischen Stiftungen in Deutschland*, 2011, s. 4, http://www.kas.de/wf/doc/kas_23391-544-1-30.pdf?110728131723 (dostęp 3.12.2014).

[27] M. P i e p e n s c h n e i d e r, *Die Politischen Stiftungen…*, s. 185.

na świecie[28]. Na całym świecie niemieckie fundacje politycznie aktywnie wspierają programy w zakresie edukacji politycznej, jednocześnie działając na rzecz krzewienia idei demokratycznych oraz współpracy międzynarodowej. W samych Niemczech fundacje polityczne posiadają wyspecjalizowane ośrodki zajmujące się kształceniem obywatelskim – akademie. W przypadku Fundacji Konrada Adenauera najważniejszym ośrodkiem edukacyjnym jest Akademia w Berlinie (*Akademie Berlin der Konrad Adenauer Stiftung*). Akademia Fundacji Konrada Adenauera w Berlinie mieści się przy Tiergartenstrasse 35 i spełnia dwojakie funkcje. Z jednej strony Akademia jest najważniejszym forum dyskusyjnym dla całej fundacji, gdzie odbywają się różnego rodzaju wydarzenia: kongresy, wystawy, spotkania z politykami niemieckimi i zagranicznymi czy też doroczne „Dni Fundacji Konrada Adenauera"; z drugiej strony jest miejscem, gdzie pod patronatem fundacji realizowana są programy w zakresie edukacji obywatelskiej. Rocznie w Akademii odbywa się około 600 wydarzeń, w których uczestniczy prawie 34 tys. osób. Oferta Akademii z obszaru kształcenia obywatelskiego skierowana jest przede wszystkim do ludzi młodych, niemniej realizowanych jest wiele programów adresowanych do konkretnych grup docelowych: nauczycieli, funkcjonariuszy państwowych, pracowników socjalnych, policjantów, ale także do ludzi zainteresowanych polityką. Eksperci dużą wagę przykładają do oferty dla młodzieży, która powinna być przede wszystkim urozmaicona i interesująca z punktu widzenia młodego człowieka. Dzięki temu programy skierowane do ludzi młodych prowadzone w Akademii mają urozmaicony charakter, często realizowane są za pomocą nowoczesnych środków audiowizualnych, przy udziale znanych osobistości życia politycznego, ale nierzadko są również uzupełniane o ofertę artystyczną. Ważne jest, aby przy okazji zainteresować ludzi młodych polityką, zachęcić ich do partycypacji w życiu politycznym i przybliżyć im ideę demokracji[29].

Również niemieckie związki zawodowe realizują szeroki program w zakresie kształcenia obywatelskiego skierowany przede wszystkim do członków organizacji związkowych. Do organizacji związkowych skupionych w ramach Niemieckiego Zrzeszenia Związków Zawodowych (*Deutscher Gewerkschaftsbund – DGB*) liczącego ponad 6 mln członków należy ponad 20 ośrodków edukacyjnych, gdzie zatrudnionych jest około 100 osób zajmujących się

[28] Fundacja Konrada Adenauera prowadzi działalność w około 120 państwach, a posiada swoje przedstawicielstwa w prawie 80 z nich. Różnica wynika z faktu, że niektóre biura fundacji (np. w niektórych państwach afrykańskich) obejmują swym zasięgiem działania kilka państw.

[29] Na podstawie rozmowy autora z dyrektorem placówki panem Andreasem Kleine-Kraneburgiem przeprowadzonej 30.10.2014. Zob. również: http://www.kas.de/akademie/de/about/ (dostęp 4.12.2014).

dokształcaniem związkowców. Edukacja prowadzona przez związki zawodowe w Niemczech ma bardzo długą tradycję. Obecnie koncentruje się na wyzwaniach współczesnego świata, problemach gospodarczych, kwestiach społecznych i partycypacji w życiu politycznym. Ważnym przedsięwzięciem na polu edukacyjnym jest realizowany wspólnie przez *DGB* i uniwersytety ludowe program „Praca i Życie" (*ARBEIT UND LEBEN*). Uczestniczy w nim rocznie około 200 tys. osób, a głównymi zagadnieniami podejmowanymi w jego zakresie są: rynek pracy i polityka edukacyjna, polityka europejska, wielokulturowe kształcenie, migracje, globalizacja, sprawiedliwość społeczna oraz szeroko rozumiane doskonalenie się obywatela w ramach społeczeństwa obywatelskiego[30]. Także pedagodzy zaangażowani w proces kształcenia obywatelskiego mają swoją organizację zawodową: Niemieckie Zrzeszenie Kształcenia Obywatelskiego (*Deutsche Vereinigung für politische Bildung – DVpB*). *DVpB* jest niezależną i ponadpartyjną organizacją skupiającą osoby, które zawodowo działają w instytucjach zajmujących się kształceniem obywatelskim, zarówno na poziomie szkolnym, jak i pozaszkolnym. Zrzeszenie jest zatem organizacją zawodową. Instytucja działa według maksymy „Demokracje potrzebują demokratów. Demokraci potrzebują kształcenia obywatelskiego". W działalność zaangażowanych jest prawie 3 tys. pedagogów i ekspertów kształcenia obywatelskiego z całych Niemiec. *DVpB* reprezentuje interesy branżowe, a swą ofertę (m.in. szkoleniową) kieruje głównie w stronę nauczycieli zajmujących się edukacją obywatelską[31].

Cały obszar Niemiec pokryty jest siecią niewielkich samodzielnych podmiotów angażujących się w proces kształcenia obywatelskiego (*Bildungsstätten*). Zasięg ich oddziaływania jest różny, niekiedy są to ośrodki o znaczeniu lokalnym; te większe mają znaczenie na poziomie krajowym. Mogą to być zarówno ośrodki kształceniowe, jak i podmioty działające przy np. miejscach pamięci, muzeach itp. Charakter tego typu ośrodków jest zróżnicowany: jedne powstały z inicjatywy władz lokalnych, inne należą do organizacji pozarządowych, jeszcze inne są przedsięwzięciami prywatnymi. Niektóre są finansowane przez władze krajowe lub lokalne za pośrednictwem krajowych central kształcenia politycznego lub Federalnej Centrali Kształcenia Politycznego, inne muszą się ubiegać o dofinansowanie konkretnych projektów, jeszcze inne są przedsięwzięciami

[30] L. W e n t z e l, *Gewerkschaftliche Bildungsarbeit*, w: W. Sander, P. Steinbach (red.), *Politische Bildung in Deutschland. Profile, Personen, Institutionen*, Bonn 2014, s. 168-1172; T. L ä n g e, *ARBEIT UND LEBEN – Arbeitskreis für die Bundesrepublik Deutschland e.V.*, w: W. Sander, P. Steinbach (red.), *Politische Bildung in Deutschland. Profile, Personen, Institutionen*, Bonn 2014, s. 179-183; Strona programu: http://www.arbeitundleben.de/ (dostęp 4.12.2014).

[31] Źródło: http://www.dvpb.de/index.php (dostęp 5.12.2014); A. Ł a d a, *Edukacja obywatelska w Niemczech…*, s. 42, 43.

prywatnymi. Do najbardziej znanych tego typu instytucji należy Akademia Kształcenia Obywatelskiego w bawarskim Tutzing. Powołana została w 1957 r. z inicjatywy bawarskiego *Landtagu* w celu umacniania systemu demokratycznego i ideałów wolności obywatelskiej. Instytucja ta ma ponadpartyjny charakter i jest finansowana z budżetu Bawarii. Jednak jej ustawowo zagwarantowana niezależność, jak i wypracowana przez lata doświadczeń renoma, powodują, że Akademia w Tutzing stała się czołowym forum o zasięgu ogólnoniemieckim zajmującym się polityką, nauką, a w szczególności kształceniem obywatelskim[32]. Jako przykład ośrodka działającego na mniejszą skalę, o znaczeniu lokalnym i regionalnym, może posłużyć działająca w Geisa Akademia przy Punkcie Alfa (*Point Alpha Akademie*). Działa ona u boku miejsca pamięci jakim jest Punkt Alfa, dawny amerykański posterunek przy granicy z NRD, i prowadzi różnego rodzaju przedsięwzięcia z zakresu edukacji obywatelskiej (wystawy, seminaria, kongresy, panele dyskusyjne) skupiające się na problematyce trudnej przeszłości niemiecko-niemieckiej w okresie zimnej wojny oraz na historii NRD. Działalność Akademii koncentruje się wokół takich idei, jak wolność, tolerancja, odpowiedzialność. Kieruje ona swą ofertę zarówno do osób dorosłych – reprezentantów organizacji społecznych, nauczycieli i innych multiplikatorów kształcenia obywatelskiego, osób interesujących się przeszłością i polityką – jak i przede wszystkim do osób młodych[33].

Ten krótki przegląd najważniejszych podmiotów uczestniczących w kształceniu obywatelskim w Niemczech nie oddaje w pełni specyfiki i zalet niemieckiego modelu edukacji obywatelskiej. Cechuje się on ogromną liczbą różnorodnych podmiotów publicznych i niepublicznych, często powiązanych ze sobą w mniej lub bardziej formalne układy. Istotną zaletą rozwiązania niemieckiego jest częsta kooperacja tychże podmiotów, przejawiająca się poprzez wspólne realizowanie projektów, jak również przez wsparcie instytucjonalne różnorodnych przedsięwzięć niepublicznych ze strony podmiotów państwowych. Finansowanie przedsięwzięć niepublicznych odbywa się jednak poprzez skomplikowany i niejednolity system dotacji środków publicznych przekazywanych za pośrednictwem Federalnej Centrali Kształcenia Politycznego, central krajowych, jak również bezpośrednio przez władze lokalne. Rozbudowana współpraca różnorodnych instytucji bazuje na ponadpartyjnym konsensusie w obszarze szeroko rozumianej edukacji obywatelskiej, której celem jest pogłębienie i umacnianie demokracji oraz idei społeczeństwa obywatelskiego. Przez ponad 60 lat funkcjonowania powojennej edukacji obywatelskiej udało się

[32] Źródło: http://www.apb-tutzing.de/ (dostęp 5.12.2014).
[33] Broszura: *Point Alpha Akademie. Bildungsstätte. Point Alpha Stiftung*, Geisa b.r.w.

w Niemczech przejść drogę od nauczenia obywateli zasad demokracji aż do wykształcenia modelu obywatela dojrzałego, potrafiącego korzystać z możliwości, jakie daje funkcjonowanie w ramach społeczności obywatelskiej i świadomie partycypującego w życiu politycznym państwa. W tym czasie udało się wypracować zasadnicze normy i metody kształcenia obywatelskiego (Konsensus z Beutelsbach), które stały się drogowskazem dla całego obszaru kształcenia obywatelskiego w Niemczech. Niemiecki model edukacji obywatelskiej musi się jednak stale doskonalić, reagując na wyzwania współczesnego świata, jak i wykorzystując coraz nowsze środki komunikacji z odbiorcami. Czy niemiecki model kształcenia obywatelskiego zdał swój egzamin? Trudno jest udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Na pewno społeczeństwo niemieckie ma do dyspozycji szeroki wachlarz łatwo dostępnych informacji na temat polityki, społeczeństwa, historii i gospodarki. Oferta podmiotów działających w tym obszarze jest niezwykle szeroka i każdy zainteresowany może znaleźć coś dla siebie. Faktem jest, że Niemcy potrafią z tych możliwości korzystać. Aktywnie uczestniczą w życiu politycznym państwa (frekwencja wyborcza jest dużo wyższa niż w Polsce), chętnie angażują się w różnorodne przedsięwzięcia oddolne. Jedną z zalet niemieckiej edukacji (nie tylko obywatelskiej) jest wykształcenie potrzeby aktywnego uczestnictwa obywateli Niemiec w różnorodnych wydarzeniach politycznych i kulturalnych. Niemiecki model kształcenia obywatelskiego ma jednak sporo mankamentów. Na poziomie szkolnym cechuje się nadmierną różnorodnością będącą następstwem specyfiki ustroju federalnego, gdzie kompetencje w zakresie kształcenia przynależą krajom federacji. W obszarze pozaszkolnym zwraca się uwagę na problemy związane z finansowaniem. Ów niejednolity system, zróżnicowanie podmiotów przyznających dotacje na przedsięwzięcia z obszaru edukacji politycznej i sposób przyznawania dotacji – wszystko to powoduje, że system ten jest poddawany krytyce. Pomimo ogromnych nakładów na kształcenie obywatelskie w Niemczech eksperci odpowiedzialni za dystrybucję środków (na poziomie krajowych central kształcenia politycznego) zwracają uwagę na niedobór środków, jakimi dysponują. Z tego powodu wiele interesujących projektów nie otrzymało wsparcia ze względu na brak funduszy. Niemniej niemiecki model kształcenia obywatelskiego wydaje się wzorcowy i zwłaszcza w obszarze pozaszkolnym może stanowić wzorzec dla polskich instytucji zajmujących się edukacją obywatelską.

2. Heska Krajowa Centrala Kształcenia Politycznego – struktura i działalność

W ramach niemieckiego systemu edukacji obywatelskiej niezwykle ważne miejsce zajmuje Federalna Centrala Kształcenia Politycznego oraz 15 central krajowych. Działalność Federalnej Centrali Kształcenia Politycznego została przybliżona polskiemu czytelnikowi w najnowszej pracy Pauliny Depczyńskiej opublikowanej w 2014 r.[34] Tym samym opis jednej z central krajowych może stanowić uzupełnienie wspomnianej publikacji. Wybór padł na Heską Krajową Centralę Kształcenia Politycznego (*Hessische Landeszentrale für politische Bildung – HLZ*) z siedzibą w Wiesbaden. Centrala w Hesji – obok central w Badenii-Wirtembergii, Bawarii i Nadrenii Północnej-Westfalii – należy do największych, najstarszych i najaktywniejszych central krajowych. Ważnym czynnikiem decydującym o wyborze centrali były partnerskie relacje i bliska współpraca pomiędzy Hesją a Wielkopolską. Ponadto w Hesji istnieją szerokie tradycje współpracy naukowej i kulturalnej z Polską. Również Instytut Zachodni – jako placówka naukowo-badawcza – od wielu lat utrzymuje ścisłe kontakty z placówkami w Hesji, a delegacje rządu krajowego kilkukrotnie gościły w siedzibie Instytutu[35].

Heska Krajowa Centrala Kształcenia Politycznego (w latach 1954-1963 funkcjonująca pod nazwą Heskiej Krajowej Centrali dla Służby Ojczyźnie) z siedzibą w Wiesbaden została powołana do życia 4 maja 1954 r. rozporządzeniem rządu krajowego Hesji. Inicjatorem i gorącym zwolennikiem utworzenia krajowej instytucji zajmującej się kształceniem obywatelskim był ówczesny premier rządu krajowego Georg August Zinn. 1 czerwca 1954 r. Centrala rozpoczęła działalność, a pierwszym dyrektorem został dr Herbert Osieka. 6 października 1955 r. powołano Kuratorium złożone z 9 parlamentarzystów, którego zadaniem było zapewnienie ponadpartyjnego charakteru działalności Centrali Krajowej. W pierwszych latach działalności Heskiej Krajowej Centrali dla Służby

[34] P. D e p c z y ń s k a, *Kształcenie polityczne w Niemczech*...

[35] Poniższa analiza powstała na podstawie przeprowadzonych wywiadów i zgromadzonego materiału podczas wizyty badawczej autora w siedzibie *HLZ* w dniach 11-13 listopada 2014 r. Autor pragnie podziękować wszystkim osobom, które pomogły mu w zorganizowaniu wyjazdu, a w szczególności pani Maike Schmidt z Kancelarii Premiera w Wiesbaden i panu Achimowi Güssgen-Ackvie za zorganizowanie wizyty i opracowanie bogatego planu pobytu oraz dyrektorowi *HLZ* dr. Berndowi Heidenreichowi za umożliwienie pracy badawczej w Centrali Krajowej. W tym czasie autor przeprowadził m.in. sześć wywiadów z pracownikami *HLZ*. W gronie rozmówców znaleźli się: Achim Güssgen-Ackva (Referat 4/II), dr Carmen Everts (Referat 4/VII), dr Monika Hölscher (Referat 2/III), Andreas Lion (Referat I/V), Jutta Fleck (kierownik projektu „Historyczno-polityczne opracowanie dyktatury *SED*", a także Felix Münch z Uniwersytetu w Gießen, współpracownik *HLZ*).

Ojczyźnie składała się ona z czterech referatów: I – Kształcenie dorosłych, II – Publikacje, III – Szkoły, IV – Praca z młodzieżą[36]. Decyzją rządu Hesji 7 maja 1963 r. zmieniono nazwę instytucji na Heską Krajową Centralę Kształcenia Politycznego. Nazwa ta przetrwała do dziś. W kolejnych latach struktura *HLZ* rozrastała się, gdyż wraz z podejmowaniem przez Centralę nowych tematów tworzone były kolejne referaty. Od początku swej działalności Centrala Krajowa opierała swą działalność na dwóch filarach: wydawniczym i seminaryjnym. W latach 50. w działalności instytucji dominowała problematyka związana z krzewieniem wartości demokratycznych w społeczeństwie niemieckim, istotne również było promowanie procesu integracji zachodnioeuropejskiej, a także polemika z komunizmem. Znaczną część budżetu Centrali na przełomie lat 50. i 60. pochłaniało organizowanie i finansowanie uczniowskich wycieczek do Berlina, a także produkcja i projekcja filmów edukacyjnych W latach 60. i 70. krąg zagadnień podejmowanych przez *HLZ* uległ poszerzeniu o kwestie związane z wyjaśnianiem zasad nowej polityki wschodniej, rozliczeniem nazistowskiej przeszłości i opieką nad miejscami pamięci (*Gedenkstätten*). W tym czasie zmieniły się również metody kształcenia wynikające z przyjęcia zasad zapisanych w Konsensusie z Beutelsbach. W latach 80. *HLZ* skupiała się na nowych tematach wynikających z przemian społeczno-gospodarczych tego okresu, takich jak: problematyka europejska (badania nad Europą Wschodnią), ekologia, ruchy pokojowe, równouprawnienie płci. W tym okresie znacznie większy nacisk położono na wspieranie miejsc pamięci ofiar nazizmu, a także podjęto studia nad dyktaturami (*SED-Diktatur*). Lata 1990/1991 miały niezwykłe znaczenie dla historii *HLZ*. Centrala bardzo mocno zaangażowała się w pomoc przy tworzeniu Krajowej Centrali Kształcenia Politycznego w Turyngii (*Landeszentrale für politische Bildung Thüringen*). Centrala w Hesji udzieliła nowej centrali w sąsiednim landzie szerokiej pomocy organizacyjnej i materialnej, a część pracowników *HLZ* przeniosła się do Turyngii. W latach 90. obie placówki bardzo ściśle ze sobą współpracowały. Po 1990 r. zakres tematyczny działań *HLZ* poszerzył się. Obok tradycyjnych tematów pojawiły się nowe. Większy nacisk położono na dialog międzykulturowy, współpracę międzynarodową, migracje, zmiany klimatyczne, równouprawnienie płci. Poszerzył się również zakres współpracy z Federalną Centralą Kształcenia Politycznego i innymi centralami krajowymi. W 2004 r. *HLZ* obchodziła swoje pięćdziesięciolecie. W 2005 r. Heska Krajowa Centrala Kształcenia Politycznego przeniosła się do nowej, większej siedziby przy Taunusstraße 4-6. Nowa siedziba przylega do Kancelarii Premiera (*Staatskanzlei*). 8 maja 2014 r. w siedzibie

[36] K. B ö h m e, *50 Jahre politische Bildung…*, s. 18.

heskiego *Landtagu* odbyły się centralne obchody 60-lecia Heskiej Krajowej Centrali Kształcenia Politycznego. W trakcie uroczystości przemawiali m.in. przewodniczący *Landtagu* Norbert Kartmann, wicepremier rządu krajowego Tarek Al.-Wazir, przewodniczący Kuratorium Michael Siebel, dyrektor *HLZ* dr Bernd Heidenreich oraz prof. Andreas Rödder z Uniwersytetu w Moguncji. Tarek Al.-Wazir odwołał się do początków *HLZ*, przypominając, że „Heska Krajowa Centrala była pierwszym – obok Krajowej Centrali w Badenii-Wirtembergii, która została założona na bazie stowarzyszenia – państwowym urzędem krajowym, prowadzącym na wniosek władzy publicznej działalność w zakresie kształcenia politycznego. Była odpowiedzią na pytania, które przed 60 laty stawiało wielu: jakie nauki wyciągniemy z historii i co mamy uczynić, żeby wypełniać postanowienia Ustawy Zasadniczej i jak zakotwiczyć demokrację w głowach i sercach obywateli?" Kończąc wystąpienie wyznaczył dla *HLZ* zadanie na przyszłość, którym jest pozyskanie możliwie wielu młodych ludzi dla demokracji. Dr Bernd Heidenreich, dyrektor *HLZ*, w swym wystąpieniu uwypuklił pięć kluczowych wyzwań stojących przed edukacją obywatelską: „1. Kształcenie polityczne musi przekazywać podstawowe zasady (*Grundwerte*) i promować naszą konstytucję; 2. Powinno służyć zorientowaniu historycznemu i wychowywać do historycznej odpowiedzialności; 3. Kształcenie polityczne powinno wyjaśniać zjawiska dyktatury, władzy despotycznej i politycznego ekstremizmu; 4. Powinno zachęcać do partycypacji i służyć pomocą przy nabywaniu demokratycznych kompetencji; 5. Kształcenie obywatelskie musi ujmować nowy rozwój społeczny i brać pod uwagę wyzwania przyszłości"[37].

Heska Krajowa Centrala Kształcenia Politycznego jest ważnym podmiotem życia politycznego i kultury politycznej Hesji. *HLZ* jest instytucją krajową i podlega premierowi rządu krajowego, a jej działalność jest finansowana z budżetu krajowego Hesji. Premier rządu krajowego Hesji administruje Krajową Centralą Kształcenia Politycznego za pośrednictwem swej kancelarii (*Staatskanzlei*). Nadzór merytoryczny nad pracami *HLZ* pełni Kuratorium. Kuratorium składa się z 9 posłów wyłanianych przez *Landtag*, a jego skład powinien odpowiadać układowi sił politycznych w *Landtagu*. Kuratorium zbiera się przynajmniej dwa razy do roku. W trakcie wiosennej sesji przyjmuje sprawozdania *HLZ* za poprzedni rok, a podczas posiedzenia jesiennego plany na kolejny rok. Głównym zadaniem Kuratorium jest zabezpieczenie ponadpartyjnego charakteru działalność Centrali. Kadencja Kuratorium upływa wraz z kadencją *Landtagu* i trwa z reguły pięć lat. W skład obecnego Kuratorium rekrutowanego spośród

[37] *60 Jahre Hessische Landeszentrale für politische Bildung. Dokumentation des Festaktes am 8. Mai 2014*, s. 10, 26-37.

posłów *Landtagu* XIX kadencji wchodzą: Jürgen Banzer (*CDU*), dr Ralf-Norbert Bartelt (*CDU*), Ismail Tipi (*CDU*), Tobias Utter (*CDU*), Heike Habermann (*SPD*), Lothar Quantz (*SPD*), Michael Siebel (*SPD*), Daniel May (Sojusz'90/ /Zieloni), Willi van Ooyen (*Die Linke*). Funkcję przewodniczącego Kuratorium pełni Michael Siebel[38].

Heska Krajowa Centrala Kształcenia Politycznego prowadzi „polityczną – lecz niezwiązaną z konkretnymi partiami – edukację w kraju Hesji". Do jej kluczowych zadań należy „rozwijanie wolnościowo-demokratycznej świadomości w oparciu o publiczne kształcenie". Celem *HLZ* jest przenoszenie do powszechnej świadomości ideałów współczesnej demokracji, takich jak wolność, pokój, tolerancja, solidarność, wyjaśnianie roli konstytucji jako ram i fundamentu życia politycznego kraju oraz wprowadzanie do demokracji (np. poprzez informowanie o strukturze i funkcjach instytucji demokratycznych). *HLZ* stara się również uświadomić obywateli o takich zjawiskach, jak dyktatury, władza totalitarna oraz ekstremizm prawicowy i lewicowy. Pracownicy *HLZ* udzielają informacji politycznych i historycznych o Hesji, udostępniają mieszkańcom Hesji bibliotekę i publikacje dotyczące problematyki w obszarze edukacji obywatelskiej. Krajowa Centrala prowadzi działalność wydawniczą, jak i seminaryjną, kierując swą ofertę do mieszkańców Hesji. Ponadto jest instytucją, za pośrednictwem której udzielane są dotacje na działalność niepublicznych podmiotów zajmujących się kształceniem obywatelskim.

W Heskiej Krajowej Centrali Kształcenia Politycznego zatrudnionych jest około 25 pracowników. Ponadto z instytucją współpracują liczni dobrowolni współpracownicy. Na czele *HLZ* stoi dyrektor, a instytucja podzielona jest na osiem referatów. Referaty są grupowane po dwa (cyfra arabska), a ich numerację określa cyfra rzymska :

Referat 1/Dyrektor – zagadnienia ogólne, Hesja, historia; dr Bernd Heidenreich,
Referat 2/I – praca z młodzieżą, gospodarka, sprawy socjalne; Jürgen Kerwer,
Referat 4/II – Europa, polityka międzynarodowa; Achim Güssgen-Ackva,
Referat 2/III – miejsca pamięci ofiar narodowego socjalizmu, historia najnowsza, ekstremizm prawicowy; dr Monika Hölscher,
Referat 3/IV – kobiety, „pedagogika płci", migracje; Jamila Adamou,
Referat 1/V – publikacje, biblioteki, wysyłka; Angelika Roming,
Referat 3/VI – ekologia, młodzież, parlamentaryzm, *Bundeswehra*; Axel Knoblich,

[38] *Handbuch des Hessischen Landtages. 19 Wahlperiode*, Berlin 2014, s. 146.

Referat 4/VII – badania nad dyktaturami, ekstremizm lewicowy, przemiany demograficzne; dr Carmen Everts,

Autonomiczny projekt: „Historyczno-polityczne opracowanie dyktatury *SED*"; Jutta Fleck.

HLZ w ramach swych działań aktywnie uczestniczy w wydarzeniach politycznych kraju, na obszarze całej Hesji prowadzi i wspiera działalność seminaryjną w zakresie kształcenia politycznego, dotuje różnego rodzaju lokalne inicjatywy w obszarze polityki, historii i szeroko rozumianej wiedzy o społeczeństwie. W tym miejscu zasygnalizować należy wybrane przedsięwzięcia z szerokiej działalności niektórych referatów *HLZ*. 22 września 2013 r. w Niemczech odbyły się wybory do *Bundestag*u, a w Hesji wybory do parlamentu krajowego. Z tej okazji *HLZ* przygotowała ponad 18 tys. niewielkich broszur informacyjnych, 4,5 tys. plakatów, 80 tys. ulotek dla młodzieży, 100 tys. ulotek zachęcających do udziału w wyborach oraz 10 tys. publikacji książkowych[39]. Na same publikacje o wyborach krajowych *HLZ* wydała 51,7 tys. euro, a na publikacje o wyborach do *Bundestagu* 4,1 tys. euro. Poszczególne referaty realizowały w 2013 r. projekty w ramach swoich tematyk. Na przykład Referat 1/Dyrektor realizował szereg projektów związanych z historią Hesji, m.in. projekty poświęcone dziejom romantyzmu w Hesji, czy też program poświęcony kolejnej rocznicy powstania w Berlinie (*Wir wollen Menschen sein! Volskaufstand 1953*) skierowany do młodzieży. Szeroką działalność prowadził w 2013 r. Referat 4/II. W ramach projektu „Rozmowy z …" przeprowadzono szereg spotkań z autorami ważnych publikacji z zakresu polityki europejskiej i międzynarodowej, a także najnowszej historii. W ramach tego projektu 31 października 2013 r. we Frankfurcie nad Menem odbyło się spotkanie z Anne Applebaum, autorką książki *Za żelazną kurtyną. Ujarzmienie Europy Wschodniej 1944-1956*, a 25 września 2014 r. w siedzibie *HLZ* gościł Jan M. Piskorski, autor szeroko dyskutowanej w Niemczech pracy *Wygnańcy. Przesiedlenia i uchodźcy w dwudziestowiecznej Europie*. Referat 4/II był współorganizatorem wycieczki grupy uczniów z Gießen do Łodzi i Poznania w październiku 2013 r. Ze strony polskiej projekt ten wspierał m.in. Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego oraz Uniwersytet Łódzki. Referat ten włączył się także w akcję edukacyjną związaną z wyborami do Parlamentu Europejskiego (25 maja 2014 r.). W tym celu przygotowano specjalną broszurę informacyjną *Informationen zur Europawahl 2014* autorstwa Felixa Müncha, gdzie w sposób przejrzysty wyjaśniono sposób głosowania oraz kompetencje

[39] *Hessische Landeszentrale für politische Bildung. Jahresbericht 2013*, s. 3. Jest to ostatnie roczne sprawozdanie z działalności *HLZ*.

instytucji europejskich. Niezwykle ważne znaczenie w działalności *HLZ* ma Referat 1/V odpowiedzialny za wydawanie publikacji i bibliotekę. Biblioteka *HLZ* liczy około 9 tys. pozycji z zakresu polityki, historii, gospodarki i spraw społecznych. Ma ona charakter ogólnodostępny. Ponadto *HLZ* zajmuje się wydawaniem szeregu publikacji (papierowych i multimedialnych), które można zamówić za pośrednictwem strony internetowej *HLZ* lub uzyskać na miejscu. Większość publikacji jest bezpłatna[40]. Jedynie za część książek o większej objętości wydanych w wydawnictwach zewnętrznych bądź publikowanych przez Federalną Centralę Kształcenia Politycznego lub inne centrale krajowe pobiera się symboliczne opłaty. Na miejscu mieszkańcy mają możliwość przejrzenia i zakupu publikacji z oferty *HLZ*[41]. W ogólnodostępnej czytelni mogą oni przejrzeć aktualną prasę, jak również skorzystać z zasobów internetowych. Od lat 60. ważne miejsce w działalności *HLZ* zajmuje problematyka zbrodni narodowego socjalizmu. Jest to główny obszar tematyczny działalności Referatu 2/III. Oprócz intensywnej działalności seminaryjnej poświęconej miejscom pamięci ofiar narodowego socjalizmu i kwestii ekstremizmu prawicowego *HLZ* dotuje ze środków państwowych działalność czterech ośrodków kształcenia obywatelskiego działających przy miejscach pamięci ofiar narodowego socjalizmu: Breitenau-Guxhagen, Hadamar, Trutzhain oraz centrum informacyjno-dokumentacyjne Stadtallendorf. Ponadto referat rozstrzyga o przyznaniu środków na konkretne projekty dotyczące miejsc pamięci narodowego socjalizmu, a także zagadnień związanych z ekstremizmem prawicowym. Głównym obszarem działalności Referatu 4/VII są badania nad dyktaturami, ekstremizmem prawicowym, a także przemianami demograficznymi. Referat ten prowadzi szeroką działalność edukacyjną, organizując liczne spotkania, seminaria i panele dyskusyjne poświęcone debatom nad dyktaturami, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji w NRD. Współpracuje z *Point Alpha Akademie*, gdzie pod patronatem *HLZ* odbywają się różne przedsięwzięcia edukacyjno-naukowe. Szczególne miejsce w działalności edukacyjnej *HLZ* zajmuje realizowany od 2009 r. pod kierunkiem Jutty Fleck program pt. „Historyczno-polityczne opracowanie dyktatury *SED*". Jutta Fleck, sama szykanowana przez władze NRD, dała się poznać w Europie Zachodniej w latach 80. jako niezłomna bojowniczka o odzyskanie własnych córek, od których została przymusowo oddzielona, a teraz prowadzi szeroki program edukacyjny z udziałem świadków historii (ofiar reżimu komunistycznego w NRD) skierowany głównie do ludzi młodych. Na podstawie

[40] Na przełomie wieków finansowanie *HLZ* umożliwiało udostępnienie mieszkańcom Hesji około 150 tys. bezpłatnych publikacji. K. B ö h m e, *50 Jahre politische Bildung…*, s. 47.

[41] Podobny system „obracanych półek" działa w Krajowej Centrali Politycznej Pracy Kształceniowej w Berlinie.

wypowiedzi świadków, prezentacji multimedialnych i dyskusji uczniowie mogą wyrobić sobie własne zdanie na temat życia w państwie komunistycznym i docenić zalety demokracji.

Podczas rozmów z pracownikami *HLZ* dało się wyczuć pewną ostrożność wobec wyrażania jednoznacznych sądów na tematy z obszaru ich działalności edukacyjnej. Wynika to po części z faktu zawodowej neutralności wobec tematyki podejmowanych zajęć.

RADOSŁAW GRODZKI

II.
Fundacje niemieckie w Polsce

1. Rola, zadania i pozycja fundacji w Polsce i w Niemczech na tle sytuacji w Europie

Fundacje znane były już w starożytnym Rzymie jako masy majątkowe powierzone zrzeszeniom osób lub osobom fizycznym z obowiązkiem przeznaczenia środków na określone cele. W późniejszym okresie przekształciły się one w samodzielne instytucje, umożliwiające realizację określonych zadań na bazie majątku ich założycieli. Szczególne znaczenie miały fundacje powoływane dla celów dobroczynnych. Do XVIII w. były to przede wszystkim fundacje kościelne. Dopiero w okresie oświecenia w Europie państwa zaczęły tworzyć własne, świeckie systemy pomocy społecznej. Jednak dopiero w XIX w. działalność społeczna o charakterze świeckim zaczęła się dynamicznie rozwijać.

Samo pojęcie „fundacja", od łacińskiego słowa *fundatio*, oznacza podwalinę, a współcześnie tłumaczone jest jako zbudowanie czegoś własnym kosztem dla użytku ogółu. Fundacja to instytucja, której podstawę stanowi majątek przeznaczony przez jej założyciela na ściśle określony cel[1].

Profesor Huber Orłowski, znawca literatury i kultury niemieckiej związany przez wiele lat z Instytutem Zachodnim w Poznaniu, w definiowaniu głównych zadań fundacji odwołał się do „kluczowych kategorii pojmowania kultury, zachowań kulturowych i ich uwarunkowań, przy możliwie szerokim zakreśleniu obszaru zachowań i dzieł kultury, definiowanej poprzez opozycję do natury". Najbliższa założeniom tej oceny – w jego ujęciu – jest propozycja Floriana Znanieckiego, by rozumieć kulturę jako „ład stosunków pomiędzy wszystkimi rodzajami czynności ludzkich". W tym kontekście „priorytetową kwestią współpracy winno być wspieranie wszelkich zinstytucjonalizowanych form działania, które zmierzają do wspólnego zagospodarowania (faktycznych, jak i wyobrażonych) przestrzeni kolektywnych nieporozumień oraz uprzedzeń, tworząc warunki dla kontaktów oraz sterując ich mechanizmami w nowej sytuacji ustrojowej, w odmiennej komunikacji wewnątrzeuropejskiej". Inaczej rzecz ujmując, sensu działania wszelkich fundacji upatruje on „w stymulowaniu kontaktów

[1] M. A r c z e w s k a, *Wprowadzenie*, w: M. Arczewska (red.), *Rola i modele fundacji w Polsce i Europie*, Warszawa 2009, s. 9, 10.

między odpowiednimi grupami społeczeństwa polskiego i niemieckiego". W związku z tym „rzeczą zasadną jest, aby wyodrębnić zwłaszcza potrzebę kontaktów niektórych środowisk, z 'definicji' predestynowanych do współpracy"[2].

W Polsce wieloletnie tradycje fundacji zostały przerwane dekretem prezydenta Bolesława Bieruta z 1952 r. i w okresie późniejszym niezwykle trudno było odbudować tę instytucję. Co prawda w połowie lat 80. uchwalono ustawę o fundacjach, ale władze komunistyczne kontrolowały i ograniczały ich rozwój. Pozwolono jednak na ich ponowne powstawanie[3].

Podczas trwania stanu wojennego Stany Zjednoczone przeznaczyły środki finansowe na rzecz polskiego rolnictwa, ale pod warunkiem zarządzania nimi przez Kościół katolicki – jedyną niezdelegalizowaną, autonomiczną, ogólnokrajową instytucję, będącą w opozycji wobec reżimu i cieszącą się w tym czasie olbrzymim zaufaniem społecznym. Wiązała się z tym idea utworzenia fundacji rolniczej. W tej sprawie toczyły się także rozmowy pomiędzy episkopatem polskim i niemieckim. W 1982 r. podjęto działania zmierzające do ustanowienia takiej fundacji, lecz aż do połowy 1984 r. władze komunistyczne konsekwentnie odmawiały zgody na jej utworzenie. Sytuacja uległa zmianie po tym, jak w kwietniu 1984 r. została uchwalona ustawa o fundacjach (Dz.U. 1984, Nr 21, poz. 97). Ponad rok później, w grudniu 1985 r. ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów, które dopuszczało możliwość prowadzenia przez fundacje działalności gospodarczej (Dz.U. 1985, Nr 57, poz. 293). Przepisy te znowelizowano na mocy ustawy w 1991 r. W 1987 r. została powołana pod patronatem kardynała Józefa Glempa Fundacja Wspomagająca Zaopatrzenie Wsi w Wodę, a do 1989 r. powstało około 280 innych fundacji. Dopiero po wygranych przez opozycję wyborach czerwcowych w 1989 r. nastąpił lawinowy wzrost liczby fundacji. Najwięcej fundacji powstało w ciągu pierwszych trzech lat dekady lat 90., a w samym tylko rekordowym 1992 r. zarejestrowane zostały 1343 fundacje.

W 1991 r. znowelizowano ustawę o fundacjach, ograniczając nadzór władz administracyjnych nad nimi (Dz.U. 1991, Nr 46, poz. 203). Odstąpiono od koncesjonowania tworzonych fundacji krajowych, ale wymóg ten pozostał w odniesieniu do fundacji zagranicznych, które rozwijały się i prowadziły działalność równolegle do polskich. Celem ich działalności było i jest promowanie określonych aktywności społecznych, kulturalnych, gospodarczych i politycznych, zgodnych z intencjami fundatorów. Podstawą prawną umożliwiającą istnienie przedstawicielstwa zagranicznej fundacji politycznej na terenie Polski

[2] H. O r ł o w s k i, *Fundacje, ich miejsce i rola we współpracy polsko-niemieckiej*, w: D. Bingen, K. Malinowski (red.), *Polacy i Niemcy na drodze do partnerskiego sąsiedztwa. Próba bilansu dziesięciolecia 1989-1998*, Poznań 2000, s. 329-347.

[3] M. A r c z e w s k a, *Wprowadzenie…*, s. 9- 10.

jest art. 19 znowelizowanej w 1991 r. ustawy o fundacjach. Jako pierwsza spośród niemieckich fundacji politycznych, bo już 10 listopada 1989 r., swe biuro w Warszawie otworzyła Fundacja Konrada Adenauera. Po niej w latach 90. otworzyły swoje przedstawicielstwa kolejne fundacje: Friedricha Eberta, Friedricha Naumanna, Hannsa Seidela.

Oprócz omawianych w niniejszej pracy fundacji niemieckich, do najważniejszych, które prowadziły i prowadzą w Polsce działalność o podobnym charakterze, należą m.in.: Fundacja Forda (USA), Fundacja Braci Rockeffelerów (USA), *Open Society Institute* George'a Sorosa (w Polsce przedstawicielem jest Fundacja Stefana Batorego), Fundacja Charlesa Stewarta Motta (USA), *Charity Know How* (Wielka Brytania), *The Pew Charitable Trusts* (USA). Przy czym fundacje amerykańskie już w latach 80. rozpoczęły swą działalność na obszarze Europy Środkowo-Wschodniej, jeszcze w ramach bloku państw socjalistycznych, a fundacje europejskie rozpoczęły ją dopiero po 1989 r. Jeśli chodzi o sposób działania, to ofiarodawcy amerykańscy zorientowani są bardziej na sprawy gospodarki, szkoleń w zakresie zarządzania i reform politycznych, a fundacje europejskie koncentrują się na sprawach pomocy społecznej, edukacji, kultury i pomocy humanitarnej. Tylko w pierwszej połowie lat 90. fundacje te przekazały na rzecz polskich organizacji pozarządowych środki finansowe w wysokości ponad 28 mln dolarów[4].

W świetle Ustawy z 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach wraz z późniejszymi zmianami (Dz.U. 1991, Nr 46, poz. 203) fundacja jest jednostką organizacyjną typu zakładowego, wyposażoną w osobowość prawną (czyli będącą samodzielnym podmiotem praw i obowiązków), utworzoną z inicjatywy osób fizycznych bądź prawnych w celu realizacji – w sposób trwały i na podstawie wpływów uzyskanych z przekazanego majątku – celów użyteczności publicznej wskazanych w akcie fundacyjnym. Fundatorami (czyli założycielami fundacji) mogą być osoby fizyczne i osoby prawne (np. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, przedsiębiorstwo państwowe). Możliwe są w tym zakresie różne kombinacje. Fundatorami może być np. kilka osób prawnych i jedna osoba fizyczna lub odwrotnie, możliwe jest też założenie fundacji przez jedną osobę – fizyczną lub prawną. Ustanowienie fundacji jest możliwe zarówno przez podmioty krajowe, jak i zagraniczne. Podstawowe ograniczenie w tym zakresie dotyczy samej siedziby nowo zakładanej fundacji – musi być ona zlokalizowana na terenie Polski. Osoba fizyczna może być fundatorem niezależnie od jej obywatelstwa i miejsca zamieszkania. Jeśli fundację chce założyć osoba prawna, jej siedziba nie musi wcale znajdować się na terytorium Polski. Fundację można powołać

[4] M. W a w r z y ń s k i, *Fundacje w Polsce*, Warszawa 1997, s. 21-28.

dla realizacji celów społecznie lub gospodarczo użytecznych, zgodnych z podstawowym interesem RP. Fundacje powoływane są najczęściej w takich obszarach, jak: ochrona zdrowia, rozwój gospodarki i nauki, oświata i wychowanie, kultura i sztuka, opieka i pomoc społeczna, ochrona środowiska, opieka nad zabytkami. Przytoczone wyliczenie celów społecznie lub gospodarczo użytecznych nie ma charakteru zamkniętego, lecz tylko przykładowy, wskazując jedynie takie, które są możliwe do realizacji[5].

Na przełomie 2006 i 2007 r. rząd Prawa i Sprawiedliwości próbował przeforsować zasadnicze zmiany w prawodawstwie dotyczącym fundacji. Wywołało to jednak liczne kontrowersje i opór ze strony zainteresowanych środowisk, w związku z tym do końca kadencji tego gabinetu nie udało się wprowadzić reform. W latach 2008-2009 Forum Darczyńców w Polsce, we współpracy z Fundacją Współpracy Polsko-Niemieckiej, Ogólnopolskim Forum Organizacji Pozarządowych i Instytutem Spraw Publicznych, podjęło pod patronatem Marszałka Senatu RP debatę nad perspektywami reformy prawa fundacyjnego. W rezultacie udało się wypracować rekomendacje, wśród których najważniejsza stwierdzała, iż polska ustawa – choć niedoskonała – jest na tyle skuteczna, że można na jej podstawie tworzyć przepisy uzupełniające. W dokumencie wskazano na potrzebę rozwiązania kwestii dotyczących nadzoru nad fundacjami i ich autonomii, a także doprecyzowywania zasad odpowiedzialności organów fundacji, roli fundatora oraz sposobów pozyskiwania środków przez fundacje. Ponadto postulowano wykluczenie możliwości sprawowania jednoosobowego zarządu nad fundacjami, jak również doprecyzowanie zasad likwidacji i łączenia się fundacji; wskazywano przy tym na konieczność uregulowania kwestii związanych z prowadzeniem przez fundacje działalności gospodarczej mającej na celu pozyskiwania środków na ich funkcjonowanie. Wśród innych ważnych postulatów znalazły się m.in.: wprowadzenie bezwzględnego zakazu tworzenia fundacji ze środków publicznych oraz zwiększenie możliwości zmian statusów fundacji. W dokumencie zawarte zostały również propozycje ułatwienia fundacjom zagranicznym powoływania swoich oddziałów w Polsce oraz przenoszenia siedzib polskich fundacji do innych państw UE[6].

W obrębie Unii Europejskiej w 24 krajach członkowskich (brak informacji na temat Chorwacji, Litwy, Malty i Rumunii) mianem „fundacji" określa się około 273 tys.organizacji, z czego ponad jedna trzecia (około 95 tys.) to fundacje

[5] Definicja na podstawie hasła encyklopedycznego: A. K o p e r, *Fundacja*, w: *Encyklopedia „Gazety Prawnej"* online, http://www.gazetaprawna.pl/encyklopedia/prawo/hasla/336586,fundacja.html (dostęp 12.11.2014).

[6] G. M a k o w s k i, *Nowelizacja ustawy o fundacjach. Kto, gdzie, kiedy i czy w ogóle jest potrzebna?* http://informatorium.ngo.pl/x/581340 (dostęp 24.08.2010).

pożytku publicznego. Cechą charakterystyczną europejskiego sektora fundacji jest jego zróżnicowanie. Również normy prawne regulujące działalność fundacji, a także ustawowe definicje pojęcia „fundacja" różnią się w zależności od państwa członka Unii Europejskiej.

Korzystając z danych porównawczych gromadzonych przez *European Foundation Centre* (*EFC* – organizacja zrzeszająca ponad 200 fundacji pożytku publicznego i fundacji firmowych aktywnych w zakresie filantropii), Gerry Salole – antropolog społeczny, dyrektor naczelny *EFC* – zwrócił uwagę na trudności w klasyfikowaniu fundacji w Europie. Podniósł on tezę, iż pomimo istnienia w państwach Unii Europejskiej wyodrębnionej sfery społeczeństwa obywatelskiego, trudno jest konstruować w tym zakresie modele, które byłyby odrębnymi, zdefiniowanymi typami. Jego zdaniem, przemiany jakim podlegają społeczeństwa obywatelskie, prowadzą do tego, że funkcje pełnione przez fundacje w tych społeczeństwach są zdywersyfikowane i trudne do skategoryzowania. *EFC* przyjęło następującą definicję fundacji: „Fundacje pożytku publicznego są oparte na majątku i kierują się celem. Nie mają członków ani udziałowców i stanowią odrębnie ukonstytuowane jednostki nie osiągające zysków. Fundacje skupiają się na różnorodnych obszarach – od środowiska, pomocy społecznej, zdrowia i edukacji, po naukę, badania, kulturę i sztukę. Każda z nich ma ustanowione i pewne źródło dochodu, które pozwala im planować i przeprowadzać działania w przeciągu dłuższego czasu". Według danych *EFC*, fundacje wydają najwięcej środków na obszary zdrowia i pomocy społecznej. Wśród innych obszarów wydatków wyróżniają się: kultura i sztuka, edukacja, stosunki międzynarodowe, pomoc rozwojowa, nauka i środowisko naturalne[7].

Ten sam autor, powołując się na badania nad europejską filantropią prowadzone w 2008 r. przez N. Mac Donald i L. Tayarta, przedstawił modele europejskich fundacji. Modele te nie są odrębnymi, zdefiniowanymi typami, lecz próbą zrozumienia tła legislacyjnego i ukazania ich ewolucji, zwłaszcza w dobie wyzwań zglobalizowanego świata. Należy przy tym nadmienić, że część europejskich fundacji wychodzi poza ramy tych modeli. Wyodrębniony został zatem model skandynawski (dominacja państwa opiekuńczego połączona z rozbudowanym systemem wolontariatu; społeczeństwo obywatelskie skutecznie wykorzystuje struktury państwa tam, gdzie istnieją ku temu możliwości; duża komplementarność); model latynoski lub śródziemnomorski (społeczeństwo obywatelskie podlega pewnym ograniczeniom, a władza próbuje kontrolować fundacje poprzez delegowanie do ich zarządów swych przedstawicieli lub

[7] G. S a l o l e, *Ogólny przegląd zakresu działania Fundacji w Europie – granice typologii*, w: M. Arczewska (red.), *Rola i modele fundacji w Polsce i Europie*, Warszawa 2009, s. 27-29.

poprzez środki prawne); model anglosaski (organizacje społeczeństwa obywatelskiego są postrzegane jako przeciwwaga wobec rządu i państwa, pełnią rolę kontrolną i równoważącą w stosunku do instytucji państwowych); model krajów w procesie transformacji (dostosowanie standardów do reszty UE w obszarze społeczeństwa obywatelskiego); model reński funkcjonujący w Belgii, Niemczech i Holandii (silne organizacje społeczeństwa obywatelskiego uzyskują wsparcie ze środków publicznych; często otrzymują zlecenia ze strony instytucji państwowych, fundacje są niemal w 100% wspierane ze środków publicznych, co niekiedy zniechęca podmioty niepubliczne do przekazywania dotacji i darowizn)[8].

Model reński, który odzwierciedla system funkcjonowania fundacji w Niemczech, wywodzi się w tym przypadku z nowożytnego niemieckiego modelu państwowości. Bazował on na pomocowej działalności organizacji niepaństwowych i był w znacznej mierze zjawiskiem miejskim, ciesząc się wsparciem władz lokalnych. Jednak zjednoczenie Niemiec i umacnianie się władz centralnych doprowadziły do wykształcenia się u schyłku XIX w. nadzoru państwa nad samodzielnie działającymi fundacjami. W tym okresie najczęściej funkcjonowały fundacje o charakterze powierniczym (zarząd sprawuje niezależnie istniejący podmiot) oraz fundacje kościelne (katolickie i protestanckie). Fundacje instytucjonalne pomyślane były jako przedsięwzięcia socjalne, a nie np. mające na celu wydzielenie określonych samodzielnych zasobów majątkowych. W XX w. zaczęły powstawać fundacje prawa publicznego, tworzone mocą ustawy przez instytucje federalne i kraje federacji, oraz fundacje mające inną formę prawną, jak np. będąca spółką z ograniczoną odpowiedzialnością Fundacja im. Roberta Boscha, czy mające formę stowarzyszeń fundacje Konrada Adenauera, Friedricha Eberta i Heinricha Böll[9].

W pierwszej połowie XX w. niemieckie fundacje nierzadko musiały działać w niesprzyjających okolicznościach, zwłaszcza w czasach reżimu narodowosocjalistycznego. Na początku XX w. państwo niemieckie wymogło na fundacjach lokowanie ich majątku w obligacjach państwowych. W dobie hiperinflacji po I wojnie światowej doprowadziło to wiele z nich na skraj bankructwa. W latach 30. zlikwidowano prawne podstawy ochrony fundacji przed zakusami władzy w wyniku wprowadzenia ordynacji komunalnej z 1935 r. oraz rozporządzenia o użyteczności publicznej z 1941 r. Późniejsze wywłaszczenie i brak możliwości tworzenia nowych tego typu instytucji w NRD przyczyniły się do znacznego spadku ich liczby w Niemczech w połowie XX w.[10]

[8] *Ibidem*, s. 31.

[9] R. Graf S t r a c h w i t z, *Niemieckie fundacje – zwierciadłem społeczeństwa?* w: M. Arczewska (red.), *Rola i modele fundacji w Polsce i Europie*, Warszawa 2009, s. 43, 44.

[10] *Ibidem*, s. 45.

Wśród niemieckich fundacji specjalne miejsce zajmują fundacje polityczne. Mirosław Wawrzyński w opracowaniu poświęconym fundacjom w Polsce podkreślił, iż rozwój niemieckich fundacji politycznych nastąpił po 1949 r. Związane to było ze specyfiką tworzenia podstaw nowej kultury politycznej w demokratyzujących się po okresie nazizmu Niemczech Zachodnich, gdzie fundacje polityczne wsparły proces odbudowy i konsolidacji demokracji, aktywnie angażując się w obszarze kształcenia politycznego[11]. Wykrystalizowanie się idei fundacji politycznych nastąpiło w latach 50. i 60. XX w. W tym okresie utworzono fundacje związane z partiami reprezentowanymi w *Bundestagu*. Obok istniejącej już wcześniej Fundacji im. Friedricha Eberta powołano do życia trzy kolejne fundacje polityczne: Fundację Konrada Adenauera (1964 r.) związaną z *CDU*, Fundację im. Friedricha Naumanna (1958 r.) bliską *FDP* oraz Fundację im. Hannsa Seidela (1967 r.) powiązaną z *CSU*. W latach 90. utworzono dwie kolejne fundacje polityczne: Fundację im. Heinricha Bölla (1997 r.) bliską Sojuszowi'90/Zielonym oraz Fundację im. Róży Luksemburg (1999 r.) powiązaną z *PDS* (od 2007 r. *Die Linke*). W początkowym okresie swej działalności niemieckie fundacje polityczne koncentrowały swą aktywność przede wszystkim na kształceniu obywatelskim społeczeństwa niemieckiego. W 1986 r. Federalny Trybunał Konstytucyjny określił rolę fundacji politycznych w sposób następujący: „Fundacje mają pobudzać obywateli do udziału w polityce oraz tworzyć warunki dla – dostępnej dla wszystkich zainteresowanych obywateli – otwartej dyskusji. Mają budzić zainteresowanie aktywnym współtworzeniem życia politycznego i społecznego..." [12]. W ramach kształcenia obywatelskiego w Niemczech fundacje polityczne kierują swą ofertę do takich grup docelowych, jak młodzież szkolna, nauczyciele, dziennikarze, służby publiczne i inne grupy zawodowe. Status prawny niemieckich fundacji politycznych nie został do końca uregulowany. Większość z nich ma charakter stowarzyszeń, a tylko Fundacja im. Friedricha Naumanna od strony formalnoprawnej ma charakter typowej fundacji. Środki na swoją działalność niemieckie fundacje polityczne niemal w całości pozyskują z budżetu federalnego. Głównymi donatorami ich działalności są: Ministerstwo Współpracy Gospodarczej i Rozwoju, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Ministerstwo Ochrony Środowiska i Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Finansowanie fundacji politycznych z budżetu federalnego opiera się przede wszystkim na parytecie bazującym na liczbie głosów uzyskiwanych przez poszczególne partie w dwóch ostatnich wyborach,

[11] M. W a w r z y ń s k i, *Fundacje w Polsce…*, s. 9, 10.

[12] *Ibidem*, s. 10; M. P i e p e n s c h n e i d e r, *Die Politischen Stiftungen*, w: W. Sander, P. Steinbach (red.), *Politische Bildung in Deutschland. Profile, Personen, Institutionen*, Bonn 2014, s. 186, 187.

niemniej istotne znaczenie przy podziale środków federalnych ma wsparcie ze strony posłów należących do „spowinowaconych" z fundacjami partii[13]. Należy przy tym odnotować, że dotacje państwowe kierowane do fundacji politycznych ulegają systematycznemu wzrostowi (w 2014 r. wymienione cztery ministerstwa przekażą ponad 460 mln euro na działalność fundacji politycznych).

Drugim kluczowym filarem działalności niemieckich fundacji politycznych jest ich zaangażowanie poza granicami Niemiec. Już na przełomie lat 50. i 60. Fundacja im. Friedricha Eberta i Instytut do Spraw Międzynarodowej Solidarności przy Akademii Politycznej w Eichholz (na bazie którego w 1964 r. powołana została Fundacja Konrada Adenauera) zostały upoważnione przez niemieckie MSZ do prowadzenia edukacji obywatelskiej w krajach rozwijających się. Nowe perspektywy przed fundacjami politycznymi otworzyły się w 1961 r. po utworzeniu Ministerstwa Współpracy Gospodarczej i Rozwoju, które wkrótce stało się głównym darczyńcą niemieckich fundacji politycznych[14]. Od tego momentu niemieckie fundacje polityczne rozpoczęły zakrojoną na szeroką skalę aktywność międzynarodową, koncentrując się na propagowaniu idei demokratycznych i praw człowieka, na kształceniu obywatelskim oraz transferowaniu światopoglądu blisko związanych z nimi partii. W tym miejscu należy odnotować, że niemieckie fundacje polityczne wywarły istotny wpływ na przemiany demokratyczne na Półwyspie Iberyjskim oraz w państwach Ameryki Południowej i Europy Środkowo-Wschodniej[15].

Pod koniec XX w. w Niemczech coraz więcej uwagi poświęcano sprawom fundacji, nie tylko fundacji politycznych. W tym okresie powstawały liczne silne i dynamiczne fundacje, cieszące się znacznym wsparciem finansowym ze strony zamożnych donatorów. Niektórym z nich nie przyświecały cele użyteczności publicznej, przez niektóre z nich realizowany był proceder omijania przepisów podatkowych. Te właśnie fundacje spowodowały, że poczynając od końca lat 90., zainteresowanie opinii publicznej fundacjami w Niemczech znacząco wzrosło, co tłumaczone jest znacznym wzrostem zasobów majątkowych w rękach prywatnych i zwiększeniem liczby spadkobierców przejmujących majątki. Jednocześnie zwiększyło się zaangażowanie obywatelskie w działalność w ramach fundacji, przez co zyskały one wysoką rangę społeczną. W ostatnich

[13] M. W a s z a k, *Fundacje polityczne w Niemczech. Wybrane zagadnienia*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2010, s. 6.

[14] D. D a k o w s k a, *Wissen geben, Wissen nehmen. Deutsche Parteinahe Stiftungen in Polen*, „Osteuropa" 8/2005, s. 127, 128.

[15] Szerzej: Ngo.pl – portal organizacji pozarządowych NGO, (URL): http://wiadomosci.ngo.pl/files/wiadomosci.ngo.pl/public/filespublic/2010/20100409153254_Ustawa_o_fundacjach_politycznych_opis.pdf (dostęp 12.05.2011).

latach fundacje aktywnie współkształtują rozwój społeczny, towarzyszą ważnym procesom społecznym, zwłaszcza ich głębokim przemianom[16].

We wrześniu 2008 r. *Bundestag* przyjął nową ustawę radykalnie zwiększającą ulgi podatkowe za dotacje przekazywane fundacjom pożytku publicznego. Zwłaszcza zwiększona została liczba celów pożytku publicznego, które pozwalają na takie ulgi. Dzięki tej ustawie w tym samym roku powstało ponad 1000 nowych fundacji. Reformy te były możliwe dzięki działaniom lobbingowym i dobrym wynikom gospodarczym. W grupie lobbingowej znaleźli się akademicy i profesjonaliści z fundacji. Dzięki temu administracja państwowa otrzymała ofertę lepszej współpracy, większej przejrzystości i transparentności ze strony fundacji[17].

W Niemczech polityka zagraniczna pojmowana jest bardzo szeroko, jako działalność państwa wykraczająca poza jego granice, a mająca na celu ochronę narodowych interesów, zapewnienie bezpieczeństwa, promowanie gospodarki i kultury państwa oraz wspieranie dobrobytu ekonomicznego mieszkańców. Obejmuje zatem tak kluczowe sfery życia, jak: energetyka, gospodarka, demografia, ekologia, niesienie pomocy humanitarnej, migracje itd. Tak pojmowana polityka zagraniczna jest przedmiotem aktywności nie tylko Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Urzędu Kanclerskiego, Ministerstwa Obrony Narodowej, Ministerstwa Współpracy Gospodarczej i Rozwojowej oraz *Bundestagu*, lecz także prezydenta federalnego, *Bundesratu* i władz poszczególnych krajów federacji, armii, służb wywiadowczych, partii politycznych, stowarzyszeń gospodarczych, Kościołów czy w końcu wszelkich organizacji pozarządowych. W tak szerokim spektrum czynników zaangażowanych w sferę polityki zagranicznej, w doradztwo i działania polityczne biorą udział trzy strony: decydenci (politycy, urzędnicy, parlamentarzyści), ich doradcy polityczni (osobiści doradcy polityków, doradcy frakcji parlamentarnych i partii, departamenty planowania i strategii w ministerstwach) oraz eksperci (*think tanki*, ośrodki badawcze finansowane przez państwo, ośrodki uniwersyteckie, fundacje partyjne i komercyjne)[18].

Do narzędzi uprawiania polityki zagranicznej przez Niemcy zalicza się również instytucje pośrednio powiązane z rządem, działające w zakresie dialogu politycznego, jak fundacje polityczne bądź też czynne na polu kultury i edukacji instytucje, jak Instytut Goethego, Niemiecka Centrala Wymiany Akademickiej (*DAAD*), Instytut Stosunków Zagranicznych (*ifa*), nazywane pośrednikami kultury niemieckiej (*Kulturmittler*) działającymi w ramach

[16] R. Graf Strachwitz, *Niemieckie fundacje…*, s. 43, 44.

[17] G. Salole, *Ogólny przegląd zakresu działania Fundacji w Europie…*, s. 34, 35.

[18] A. Kwiatkowska-Drożdż, *Doradztwo w zakresie polityki zagranicznej w RFN*, w: *Doradztwo w polityce zagranicznej RFN – inspiracje dla Polski*, Warszawa 2008, s. 3.

zagranicznej polityki kulturalnej i oświatowej. Fundamentalne znaczenie dla ich działania ma przy tym kontekst: sposób myślenia o polityce zagranicznej czołowych niemieckich polityków kolejnych rządów oraz debaty publiczne, które kształtują mentalność decydentów[19].

Po zjednoczeniu Niemiec kluczowe znaczenie w niemieckiej polityce zagranicznej zaczęła odgrywać *soft power*, przejawiająca się poprzez świadczenie tzw. pomocy rozwojowej (zwalczanie biedy na całym świecie, promowanie ochrony środowiska, walka z epidemiami czy sprawiedliwe kształtowanie procesów globalizacji). W liczbach bezwzględnych Niemcy pozostały jednym z głównych dostarczycieli pomocy rozwojowej na świecie. Przy czym do wydatków tych nie wlicza się kwot przekazywanych na działalność zagraniczną niemieckich fundacji politycznych, które posiadają rozbudowaną sieć swoich placówek zagranicznych. Największe i najbardziej aktywne fundacje polityczne – Fundacja im. Friedricha Eberta oraz Fundacja Konrada Adenauera – działają obecnie w około 100 krajach świata. Nieco mniejszą strukturę sieci placówek międzynarodowych mają: Fundacja im. Friedricha Naumanna i Fundacja im. Hannsa Seidela; obie mające po około 40 przedstawicielstw. Najmłodszymi i najmniejszymi fundacjami są Fundacja im. Heinricha Bölla i Fundacja im. Róży Luksemburg. Fundacje polityczne współtworzą projekty społeczne, edukacyjne oraz promujące dialog międzynarodowy. Działają wszędzie tam, gdzie bezpośrednie niemieckie zaangażowanie rządowe jest mniej sensowne, politycznie ryzykowne, a czasem nawet niepożądane. Jako że finansowane są one z pieniędzy publicznych i powiązane z partiami politycznymi, należy traktować je jako formę uprawiania dyplomacji państwowej. Listę instytucji angażujących się w pomoc rozwojową można rozszerzyć o niemieckie kościoły, organizacje pozarządowe, a nawet związki zawodowe. Bardzo ważną rolę odgrywają podmioty aktywne w sferze polityki kulturalnej i oświatowej, jak działający w 91 krajach Instytut Goethego oraz *DAAD*. Są one finansowane w przeważającej większości ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Sfera kulturalna i edukacyjna stanowi trzeci – obok współpracy politycznej i gospodarczej – filar niemieckiej dyplomacji[20].

W działania wspierające obecną linię polityki zagranicznej Republiki Federalnej Niemiec zaangażowanych jest wiele instytucji funkcjonujących poza strukturami państwowymi. Doradztwem zagranicznym w sferach społecznej, politycznej i gospodarczej w RFN zajmuje się prawie 60 instytucji i fundacji, około 40 katedr uniwersyteckich i kilkadziesiąt regionalnych akademickich

[19] R. W o ś, *Dyplomacja RFN w kontekście polityki zagranicznej. Między kontynuacją a zmianą*, „Biuletyn Niemiecki" nr 5/2010, s. 2.

[20] *Ibidem*, s. 7.

ośrodków badawczych. W ostatnich latach budżet federalny przeznaczał na działalność badawczą i doradczą w dziedzinie samej polityki zagranicznej około 6,5 mln euro rocznie, a rządy krajów federacji wspierają tę działalność dofinansowaniem w łącznej wysokości od 5 do 8 mln euro, instytucje prywatne inwestują dalsze 5 mln euro. W formułowaniu zasad niemieckiej polityki zagranicznej uczestniczy wiele podmiotów. Obok samych decydentów i ich bezpośredniego zaplecza ważną rolę pełnią eksperci (*think tanki*, ośrodki badawcze finansowane przez państwo, ośrodki uniwersyteckie, fundacje polityczne i komercyjne). Wśród ośrodków eksperckich wyróżnić można kilka kategorii. Po pierwsze, ośrodki badawcze nieafiliowane politycznie: Fundacja Nauka i Polityka – Niemiecki Instytut Polityki Międzynarodowej i Bezpieczeństwa (*Stiftung Wissenschaft und Politik – Deutsches Institut für Internationale Politik und Sicherheit*) oraz Niemieckie Towarzystwo Polityki Zagranicznej (*Deutsche Gesellschaft für Ausswärtige Politik – DGAP*). Obie te instytucje, dużą wagę przywiązują do swojej niezależności i ponadpartyjności. Po drugie, *think tanki* o jednoznacznych powiązaniach politycznych. Przykładem takiej instytucji jest *Progressives Zentrum*, które związane jest z reformatorską częścią niemieckiej socjaldemokracji i wspiera ją swoimi badaniami. Obecnie ośrodek pracuje m.in. nad badaniem społeczno-ekonomicznego rozwoju Polski i Rumunii, jako największych nowych członków Unii Europejskiej. Po trzecie, są to akademickie ośrodki naukowo-badawcze, jak instytuty zajmujące się działalnością badawczą w różnych dziedzinach polityki zagranicznej oraz wydzielone ośrodki pozauniwersyteckie, m.in.: Instytut Polityki Europejskiej w Berlinie (*Institut für Europäische Politik*), Centrum Stosowanych Badań Politycznych w Monachium (*Centrum für Angewandte Politikforschung*), Centrum Integracji Europejskiej w Bonn (*Zentrum für europäische Integrationsforschung*), Instytut Bezpieczeństwa i Polityki Pokojowej w Hamburgu (*Institut für Sicherheits- und Friedenspolitik*), Instytut ds. Rozwoju i Pokoju w Duisburgu (*Institut für Entwicklung und Frieden*). Po czwarte, do grupy tej zaliczyć można fundacje komercyjne, które korzystają z prywatnych środków finansowych i dysponują znacznym kapitałem, silnym zapleczem badawczym i powiązaniami z międzynarodowymi elitami. Do najbardziej znanych fundacji komercyjnych należą m.in. Fundacja Bertelsmanna i Fundacja im. Roberta Boscha. I po piąte, są to omówione wcześniej fundacje polityczne, ściśle powiązane ideowo z partiami politycznymi. Fundacje te realizują programy edukacji oraz prowadzą działalność doradczą w duchu ideologii reprezentowanej przez daną partię. Są one finansowane przez państwo, ale nie są podporządkowane dyrektywom organów państwowych, gdyż z założenia pełnią funkcje leżące w interesie publicznym

(propagują pokój, prawa człowieka, demokrację). Współtworzą one i utrwalają kontakty z najważniejszymi partnerami RFN w Unii Europejskiej, kontakty transatlantyckie i służą współpracy rozwojowej z państwami leżącymi w strefie niemieckich interesów. Ponadto każda z partii niemieckich reprezentowanych w parlamencie współpracuje nawet z kilkoma fundacjami[21].

2. Najważniejsze niemieckie fundacje działające w Polsce i ich cele

Niemieckie Fundacje polityczne są niezwykle aktywne w Polsce. Już 10 listopada 1989 r., dwa miesiące po utworzeniu rządu Tadeusza Mazowieckiego, swoje biuro w Warszawie otworzyła Fundacja Konrada Adenauera. Fundacja im. Friedricha Eberta pracuje w Polsce od 1990 r. W tym samym roku zaczął działać u nas Instytut Goethego. Od 2002 r. działa Biuro Regionalne Europa Centralna Fundacji im. Heinricha Bölla, któremu podlegają biura w Pradze i Kijowie. Z kolei Fundacja im. Friedricha Naumanna – Fundacja na rzecz Wolności aktywnie funkcjonowała w latach 1992-2009 i zakończyła działalność biura w Warszawie. Od 2003 r. w Polsce funkcjonuje przedstawicielstwo Fundacji im. Róży Luksemburg[22].

Przedmiot niniejszych rozważań stanowią zarówno fundacje niemieckie działające bezpośrednio z Niemiec, jak i te działające w Polsce – najczęściej poprzez swoje przedstawicielstwa. W pierwszym przypadku mamy do czynienia zarówno z agendami rządowymi i instytucjami wspieranymi przez władze publiczne, jak i fundacjami prywatnymi. W sposób znaczący obecne są w Polsce Niemiecka Służba Wymiany Akademickiej oraz Instytut Goethego. Fundacje i instytucje operujące z terenu Niemiec swym zasięgiem oraz charakterem działalności usiłują współkształtować przestrzeń publiczną w Polsce. Do najważniejszych zaliczyć można: Fundację im. Roberta Boscha, fundację stypendialno-edukacyjną (*Studienstiftung des Deutschen Volkes*), Fundację Bertelsmanna, Fundację Alexandra von Humboldta czy rządową instytucję *Inter Nationes*. W wypadku fundacji mających swoje przedstawicielstwa w Polsce chodzi przede wszystkim o niemieckie fundacje polityczne, utworzone i afiliowane przy partiach politycznych oraz jedną fundację o niemiecko-polskim statusie prawnym[23].

Każda z sześciu fundacji politycznych działających w Niemczech, które mają (lub miały) swoje przedstawicielstwa w Polsce, jest przypisana określonej partii

[21] A. K w i a t k o w s k a - D r o ż d ż, *Doradztwo...*, s. 3-7.
[22] *Ibidem.*
[23] H. O r ł o w s k i, *Fundacje, ich miejsce i rola we współpracy polsko-niemieckiej...*, s. 329-347.

politycznej zasiadającej w niemieckim parlamencie. Wolność, sprawiedliwość i solidarność są hasłami przewodnimi, którymi w swojej pracy kieruje się **Fundacja Konrada Adenauera**. Nazwisko pierwszego niemieckiego kanclerza i współtwórcy *CDU* jest symbolem demokratycznej odbudowy Niemiec, oparcia polityki zagranicznej na transatlantyckiej wspólnocie wartości, wizji zjednoczonej Europy i polityki państwa w duchu społecznej gospodarki rynkowej. W działalności międzynarodowej fundacja opowiada się za prawem ludzi do życia w wolności i godności, wspierając rosnącą odpowiedzialność i aktywność Niemiec na forum międzynarodowym. Jej celem zgodnie z deklaracją jest m.in. zachęta ludzi „do budowy wspólnej przyszłości w duchu poszanowania praw człowieka. (...) Najważniejszy jest dla nas człowiek ze swoją niezbywalną godnością, swoimi prawami i obowiązkami. Człowiek jest dla nas źródłem sprawiedliwości społecznej, liberalnej demokracji i zrównoważonego rozwoju. Dzięki temu, że gromadzimy ludzi świadomych swoich społecznych obowiązków, tworzymy sieć kontaktów w dziedzinach polityki, gospodarki i społeczeństwa obywatelskiego. Nasza polityczna redystrybucja wiedzy polepsza szansę na uczynienie globalizacji bardziej sprawiedliwą społecznie, ekologiczną i efektywną”[24]. Fundacja prowadzi ponad 70 biur, a dzięki projektom w ponad 120 państwach wspiera rozwój demokracji, państwa prawa i społecznej gospodarki rynkowej, dialog w polityce wewnętrznej i międzynarodowej, jak i porozumienie między kulturami i religiami. Współpracuje z instytucjami państwowymi, partiami politycznymi, organizacjami pozarządowymi promującymi społeczeństwo obywatelskie oraz z intelektualistami. Poprzez swoje cele i wartości dąży do pogłębiania współpracy regionalnej i globalnej, w szczególności w dziedzinie polityki rozwojowej. To właśnie Fundacja Konrada Adenauera założyła w Polsce pierwsze swoje przedstawicielstwo w krajach byłego bloku wschodniego. I od początku przemian po 1989 r. wspierała w Polsce budowę społeczeństwa obywatelskiego, wspomagała proces integracji Polski ze strukturami Unii Europejskiej i dbała o relacje polsko-niemieckie. Fundacja prowadzi dialog polsko-niemiecki z perspektywy chrześcijańskiej demokracji. W ramach dialogu podejmowane są takie kwestie, jak: rola Kościoła w społeczeństwie, zasady społecznej gospodarki rynkowej, polityka wschodnia UE i polityki bezpieczeństwa czy też rozwój sprawnie funkcjonującej administracji państwowej i rola elit politycznych. Ponadto zajmuje sie zagadnieniami związanymi ze wspólną historią Polski i Niemiec[25]. Od początku lat 90. Fundacja Konrada Adenauera zaangażowała się w wir przemian w Polsce, wspierając takie instytucje, jak

[24] Fundacja Konrada Adenauera w Polsce, http://www.kas.de/polen/pl/about (dostęp: 12.11.2014).
[25] *Ibidem*.

Centrum Stosunków Międzynarodowych (CSM) w Warszawie czy też gdański Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową (IBnGR). Fundacja nawiązała również kontakty z uczelniami katolickimi, jak Katolicki Uniwersytet Lubelski i Akademia Teologii Katolickiej (od 1999 r. Uniwersytet im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego). W 2001 r. w 110 wydarzeniach wspieranych przez Fundację w Polsce uczestniczyło około 10 tys. osób[26].

Najstarszą niemiecką fundacją polityczną działającą w Polsce jest **Fundacja im. Friedricha Eberta**. Działa na rzecz podstawowych wartości i ideałów demokracji społecznej. Założona została w 1925 r. na mocy zapisu testamentowego Friedricha Eberta, pierwszego demokratycznie wybranego niemieckiego prezydenta. Stawia sobie następujące cele: 1) wspieranie kształcenia politycznego i społecznego w różnych dziedzinach w duchu demokracji i pluralizmu; 2) umożliwianie młodym ludziom dostępu do studiów i badań poprzez przyznawanie stypendiów; 3) wnoszenie wkładu do współpracy i porozumienia międzynarodowego. Wspiera i realizuje społeczno-polityczne programy edukacyjne i badawcze oraz działa na rzecz porozumienia i współpracy międzynarodowej. Siedziba fundacji mieści się w Bonn i w Berlinie, a jej przedstawicielstwa w ponad stu krajach świata. Główne obszary tematyczne podejmowane aktualnie przez Fundację to spójność społeczna, kultura demokracji, innowacje i współuczestnictwo, globalizacja w duchu solidarności[27].

Fundacja im. Friedricha Eberta wprawdzie otworzyła swe biuro w Warszawie w 1990 r., jednak współpraca z polskimi naukowcami i instytucjami naukowymi trwała już od lat 70., kiedy zaczęto zapraszać polskich uczonych i dziennikarzy na wyjazdy stypendialne do RFN[28]. Polska jest jednym z najważniejszych obszarów działalności Fundacji, o czym świadczy m.in. fakt, że warszawskie biuro Fundacji pod względem liczby zatrudnionych i wielkości środków należy do jej największych zagranicznych przedstawicielstw. Jako pierwsza spośród działających w Polsce fundacji niemieckich utworzyła osobny polskojęzyczny profil na popularnym portalu społecznościowym Facebook.

Fundacja im. Friedricha Naumanna - Fundacja na rzecz Wolności jest niemiecką fundacją promującą idee liberalne. Jej celem jest propagowanie zasady wolności na podstawie edukacji obywatelskiej, ukazującej istotę demokracji, państwa prawa, gospodarki rynkowej, tolerancji oraz społeczeństwa obywatel-

[26] D. D a k o w s k a, *Wissen geben, Wissen nehmen...*, s. 132.

[27] Oficjalna strona internetowa Fundacji im. Friedricha Eberta, http://www.feswar.org.pl/fes2009/01fes/fes.php (dostęp 12.11.2014).

[28] D. D a k o w s k a, *Wissen geben, Wissen nehmen...*, s. 131.

skiego, dającej obywatelom jednocześnie wiedzę niezbędną dla świadomego podejmowania decyzji politycznych.

Współpracując z różnymi partnerami, Fundacja propaguje kształcenie obywatelskie osób dorosłych oraz młodzieży, prezentując liberalny punkt widzenia w takich dziedzinach, jak: polityka ekonomiczna i społeczna, prawa człowieka i obywatela, prawa mniejszości, samorząd lokalny, kwestie bezpieczeństwa europejskiego, a w szczególności zagadnienia związane z integracją europejską oraz rozszerzeniem Unii Europejskiej. Będąc fundacją polityki liberalnej, Fundacja im. Friedricha Naumanna reprezentuje także światowy ruch liberalny, pośrednicząc w kontaktach z organizacjami i instytucjami liberalnymi w Europie i na świecie. Celem działań Fundacji w Polsce jest wspieranie przemian demokratycznych i budowy społeczeństwa obywatelskiego. Innym istotnym zadaniem Fundacji w tej części Europy jest również wymiana doświadczeń między krajami członkowskimi Unii Europejskiej oraz jej sąsiadami. Fundacja realizuje swoje cele m.in. przez prowadzenie dialogu politycznego na płaszczyźnie krajowej, regionalnej i międzynarodowej oraz edukację obywatelską (seminaria, konferencje, panele dyskusyjne, publikacje, dotyczące ważnych i aktualnych wydarzeń). Warszawskie Biuro Fundacji w ramach tzw. Subregionu Europy Środkowo-Wschodniej z siedzibą w Kijowie, obejmującego swym zasięgiem Polskę i Ukrainę, zostało zamknięte w 2009 r. Główna siedziba Fundacji mieści się w Poczdamie pod Berlinem[29].

Zadaniem **Fundacji im. Heinricha Bölla** w Europie Środkowej i Wschodniej (Polska, Czechy, Słowacja, Ukraina i Białoruś) jest „wspieranie procesu integracji Europy, celem zbliżenia 'starych' i 'nowych' członków Unii Europejskiej oraz jej wschodnich sąsiadów w zasadniczych kwestiach polityki europejskiej". Europejska tożsamość i wspólne wartości są zarówno tematem, jak i punktem odniesienia regionalnych działań Fundacji.

Działania Fundacji im. Heinricha Bölla w regionie koordynowane są przez Biuro Regionalne Europa Centralna założone w 2002 r. z siedzibą w Warszawie, któremu podlega Biuro Krajowe w Pradze oraz od 2008 r. Biuro Krajowe w Kijowie. Biuro Fundacji im. Heinricha Bölla w Warszawie koordynuje działania struktury regionalnej w ramach programu Forum Dialogowe Europa, który realizowany jest przez wszystkie biura Fundacji w regionie. Program ten tworzy przestrzeń dyskusji na tak zasadnicze europejskie tematy, jak: kierunek reform wewnętrznych Unii i Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa, problematyka bezpieczeństwa energetycznego w Europie oraz wyzwania wschodniego

[29] Oficjalna strona internetowa Fundacji im. Friedricha Naumanna w Polsce, http://www.fnst.pl (dostęp 13.11.2014)

sąsiedztwa, obejmujące relacje Unii z Ukrainą, Białorusią i Rosją. Warszawskie Biuro realizuje także program regionalny Demokracja Płci/Polityka Kobiet, którego działania prowadzone w Polsce, Republice Czeskiej, na Słowacji i Ukrainie propagują aktualną strategię równościową Unii Europejskiej oraz inicjują i wspierają proces tworzenia przyszłościowych europejskich strategii na rzecz równego traktowania kobiet i mężczyzn. Program regionalny „Polityka energetyczna i ochrona klimatu" inicjuje i wspiera regionalną dyskusję na temat wyzwań w obszarze bezpieczeństwa energetycznego i zmian klimatycznych w kontekście europejskim i globalnym. Podejmuje działania na rzecz długofalowej polityki energetycznej i klimatycznej w Europie i w regionie, promowania odnawialnych źródeł energii i efektywności energetycznej. Koordynuje liczne dyskusje na temat zapewnienia bezpieczeństwa dostaw energetycznych bez konieczności stosowania energii atomowej[30].

Fundacja im. Róży Luksemburg zajmuje się edukacją obywatelską. Ideowo jest związana z partią *Die Linke* mającą własny klub parlamentarny w *Bundestagu*. Główna siedziba Fundacji znajduje się w Berlinie, gdzie działa ona od 1999 r., a od 2003 r. ma swoje przedstawicielstwo w Warszawie. Obejmuje ono swoim zasięgiem Polskę, Czechy, Estonię, Litwę, Łotwę, Słowację i Węgry. Regionalne biuro w Warszawie wspiera projekty dotyczące zagadnień integracji w ramach Unii Europejskiej, sprawiedliwości społecznej, równouprawnienia[31].

Wśród instytucji działających na forum kultury i oświaty w Polce odnotowanych na stronach Ambasady RFN znajdują się m.in.: Goethe-Institut w Warszawie (*Goethe-Institut Warschau*), Goethe-Institut w Krakowie (*Goethe-Institut Krakau*), Przedstawicielstwo Niemieckiej Centrali Wymiany Akademickiej (*Aussenstelle des Deutschen Akademischen Austauschdienstes – DAAD*), Niemiecki Instytut Historyczny (*Deutsches Historisches Institut*), Instytut Stosunków Zagranicznych (*Institut für Auslandsbeziehungen*), Polsko-Niemiecka Szkoła Spotkań i Dialogu im. Willy´ego Brandta (*Deutsch-Polnische Begegnungsschule „Willy-Brandt-Schule"*), Centralny Wydział Szkolnictwa Za Granicą – Biura w Warszawie i we Wrocławiu (*Zentralstelle für das Auslandsschulwesen – Zfa*), Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej (*Stiftung für Deutsch-Polnische Zusammenarbeit*), Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej (*Haus der Deutsch-Polnischen Zusammenarbeit*), Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży (*Deutsch-Polnisches Jugendwerk*), Międzynarodowy Dom Spotkań Młodzieży w Oświęcimiu (*Internationale Jugendbegegnungsstätte*

[30] Oficjalna strona internetowa Fundacji im. Heinricha Bölla, http://www.boell.pl, (dostęp 14.11.2014).

[31] Oficjalna strona internetowa Fundacji im. Róży Luksemburg, http://www.rls.pl/, (dostęp 14.11.2014).

in Ausschwitz), Międzynarodowy Dom Spotkań Młodzieży w Krzyżowej (*Internationale Jugendbegegnungsstätte in Kreisau*), Fundacja „Krzyżowa" dla Porozumienia Europejskiego (*Stiftung „Kreisau" für Europäische Verständigung*), Fundacja „Pamięć" (*Stiftung „Gedenken"*), Fundacja Polsko-Niemieckie Pojednanie (*Stiftung Deutsch-Polnische Aussöhnung*)[32].

Wiele z nich działa na styku kultury i polityki. Do najważniejszych zalicza się *Goethe-Institut* w Warszawie utworzony w 1990 r. Celem działalności tej instytucji w sferze polityczno-kulturalnej jest budowanie perspektywicznego porozumienia między Polakami i Niemcami poprzez popularyzację języka niemieckiego, pracę na rzecz upowszechniania informacji na temat Niemiec oraz pośredniczenie w kontaktach i koordynowanie współpracy w dziedzinie kultury i edukacji. Działalność ta, ułatwiając dostęp do niemieckiej kultury dla polskich instytucji oraz twórców i intelektualistów, ma umożliwić ich współuczestnictwo w procesie kulturalnej integracji Unii Europejskiej i tym samym umocnić europejskie społeczeństwo obywatelskie. Na terenie Polski działają dwa oddziały *Goethe-Institut*: w Warszawie i w Krakowie[33]. W Polsce główną osią działalności Instytutu Goethego jest nauka języka. Zdaniem dyrektora Instytutu Goethego w Warszawie Georga Blochmanna, w żadnym innym kraju nie ma takiego zainteresowania językiem niemieckim. W pozostałych sferach działalności w Polsce instytucja ta opiera swoją aktywność głównie na współpracy ze środowiskami liberalnymi i lewicowymi[34].

Kolejną ważną instytucją jest Niemiecka Centrala Wymiany Akademickiej (*Deutscher Akademischer Austauschdienst e.V. – DAAD*). Jest to wspólna organizacja niemieckich szkół wyższych, która wspiera kontakty niemieckich uczelni z uczelniami zagranicznymi poprzez wymianę studentów i naukowców oraz przez realizację międzynarodowych programów i projektów. *DAAD* utrzymuje sieć przedstawicielstw rozmieszczonych na całym świecie. Pośredniczy w zagranicznej polityce kulturalnej i oświatowej Republiki Federalnej Niemiec. Centrala została założona 1 stycznia 1925 r. w Bonn i działa do dziś (z przerwą w latach 1945-1950). *DAAD* jest finansowana ze środków publicznych Republiki Federalnej Niemiec, zwłaszcza ze strony Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Od 1958 r. *DAAD* sfinansowała pobyty studyjne i badawcze ponad 30 tys. Polaków w Niemczech oraz około 15 tys. Niemców w Polsce. Polskie przedstawicielstwo *DAAD* istnieje od 1997 r. w Warszawie[35].

[32] Oficjalna strona internetowa Ambasady Niemiec w Warszawie, http://www.warschau.diplo.de (dostęp 14.11.2014).

[33] Oficjalna strona *Goethe-Institut*, http://www.goethe.de/ins/pl (dostęp 25.06.2011).

[34] A. N i e w i ń s k a, O. G ó r z y ń s k i, *Goethe patrzy w lewo*, „Rzeczpospolita" 24.03.2012.

[35] Oficjalna strona *DAAD*, http://www.daad.pl/pl (dostęp 15.11.2014).

Bardzo zasłużoną placówką dla relacji polsko-niemieckich jest Niemiecki Instytut Historyczny w Warszawie (*Deutsches Historisches Institut*) utworzony w 1993 r. Jest jednym z sześciu Niemieckich Instytutów Historycznych za granicą. Wspólnie z pozostałymi Instytutami w Rzymie (1888 r.), Paryżu (1958 r.), Londynie (1976 r.), Waszyngtonie (1986 r.) i Moskwie (2005 r.) oraz Instytutem Orientalistycznym w Bejrucie (1961 r.), Instytutem Studiów Japońskich w Tokio (1988 r.), Forum Historii Sztuki w Paryżu (1997 r.) i Instytutem Orientalistycznym w Stambule (2009 r.) należy do fundacji prawa publicznego Niemieckie Instytuty Humanistyczne za Granicą (*D.G.I.A.*) i za jej pośrednictwem finansowany jest ze środków budżetowych niemieckiego Ministerstwa Edukacji i Badań. Do głównych zadań Instytutu należy „prowadzenie badań naukowych nad historią Polski i stosunków polsko-niemieckich w kontekście europejskim i międzynarodowym. Na tym polu tematycznym Instytut prowadzi innowacyjne badania podstawowe, które zajmują się historią Polski w jej europejskich zależnościach, w pełnej chronologii oraz objętości tematycznej (…). Ponadto Instytut wspiera międzynarodową naukową debatę historyczną na płaszczyźnie narodowej i międzynarodowej. Przede wszystkim poprzez rozwijanie komunikacji, współpracy oraz wymiany naukowej pomiędzy historykami polskimi i niemieckimi, włączając w to jednak także historyków z sąsiadujących państw wschodnioeuropejskich, a także zachodnie społeczności naukowe". Dzięki licznym imprezom naukowym, publikacjom i stypendiom NIH przyczynia się również do promowania młodej kadry naukowej zajmującej się badaniami nad historią Polski i Europy Środkowo-Wschodniej[36].

W 2005 r. dyrektor Niemieckiego Instytutu Historycznego prof. Klaus Ziemer i dyrektor Instytutu Zachodniego w Poznaniu prof. Anna Wolff-Powęska odebrali z rąk ministrów spraw zagranicznych Polski i Niemiec Adama Daniela Rotfelda i Joschki Fischera nagrody za szczególne zasługi dla rozwoju stosunków polsko-niemieckich za rok 2004. W przemówieniu wygłoszonym z tej okazji A. D. Rotfeld m.in. podziękował Komitetowi Nagrody za uhonorowanie obojga wybitnych uczonych i aktywnych uczestników publicznych debat w obu krajach podkreślając, że nadali badaniom niemcoznawczym w Polsce i badaniom nad Polską w Niemczech nowy charakter, zgodny z duchem zmian zapoczątkowanych w latach 1989/1990 w Polsce, w Niemczech i w Europie. Zarówno Instytut Zachodni w Poznaniu, jak i Niemiecki Instytut Historyczny w Warszawie „stały się pod kierunkiem Szanownych Laureatów miejscami otwartego, intensywnego i partnerskiego dialogu polsko-niemieckiego". Nie do przecenienia – zdaniem ministra – jest dorobek naukowy i wydawniczy

[36] http://www.dhi.waw.pl/pl/instytut.html (dostęp12.02.2011).

obu Instytutów (m.in. „Przegląd Zachodni" oraz „Źródła i Studia"). Minister podkreślił przy tym znaczącą rolę Instytutu Zachodniego i NIH w zbliżaniu obu społeczeństw, poprzez lepsze poznawanie i zrozumienie, odrzucanie uprzedzeń i stereotypów, czyli w procesie polsko-niemieckiego porozumienia i pojednania oraz w budowaniu jedności Europy[37].

Na osobną uwagę zasługują dwie instytucje: Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej (FWPN) i Fundacja Polsko-Niemieckie Pojednanie. Miejsce szczególne wśród fundacji zajmuje utworzona jesienią 1991 r. Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej, FWPN (*Stiftung für deutsch-polnische Zusammenarbeit*). Ma ona możliwość wspierania zamierzeń na rzecz partnerstwa niemiecko-polskiego na skalę finansowo nieosiągalną dla pozostałych tego typu instytucji. Fundacja sama nie prowadzi działalności w żadnej formie, a do jej zadań należy wyłącznie przekazywanie subwencji zgodnie z opinią ekspertów, oceniających konkretne wnioski. Wspiera projekty będące przedmiotem wspólnego zainteresowania obu krajów i do 2011 r. udzieliła wsparcia dla prawie 8 tys. projektów na kwotę około 250 mln euro, przyczyniając się istotnie do rozszerzenia i umocnienia bogatej i doskonale funkcjonującej współpracy. Dzięki temu zarówno Polacy, jak i Niemcy lepiej poznają osiągnięcia kulturalne i naukowe swego sąsiada, poszerzając w ten sposób wiedzę na temat partnera i jego kraju. Fundacja od 1991 r. udostępnia środki na projekty, a tym samym umożliwia zarówno polskim, jak i niemieckim partnerom realizację wspólnych przedsięwzięć. Do 2001 r. finansowała działania mające na celu zachowanie polsko-niemieckiego dziedzictwa kulturowego, przeznaczając na ten cel ogromne środki, dzięki czemu udało się uratować m.in. wiele pomników, kościołów i pałaców, a także wybudować liczne ośrodki będące miejscem wspólnych spotkań. Od 2002 r. inwestuje w projekty, których celem jest współpraca i nawiązanie bliższych stosunków między obywatelami obu krajów. Jako priorytetowe traktuje projekty realizowane na płaszczyźnie samorządowej i przyczyniające się do zacieśnienia współpracy naukowej. Ponadto FWPN zajmuje się współpracą kulturalną i wszelkimi aspektami wymiany informacji służącej pogłębieniu stanu wiedzy i jakości doniesień medialnych na temat kraju sąsiada, wspierając ponad 650 projektów rocznie w obu krajach[38].

Z kolei celem działalności Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie były i są wypłaty niemieckich świadczeń finansowych dla byłych więźniów obozów koncentracyjnych i robotników przymusowych III Rzeszy, niesienie pomocy żyjącym ofiarom nazizmu, zabiegi na rzecz zachowania pamięci oraz zbliżenia

[37] H. D m o c h o w s k a, *Nagroda Polsko-Niemiecka*, http://ster.iz.poznan.pl/folder2/dokumenty/2005_4/wstep.4_2005.htm (dostęp 7.07.2011).

[38] Strona internetowa Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej, http://www.fwpn.org.pl/?module=articles&category=31 (dostęp 12.02.2011).

pomiędzy Polakami i Niemcami. Od swojego powstania Fundacja wypłaciła poszkodowanym przeszło 4,7 mld PLN, pochodzących z różnych funduszy zagranicznych, przede wszystkim z niemieckiej Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość", Austriackiego Funduszu Pojednania, Pokoju i Współpracy, Funduszu na Rzecz Ofiar Prześladowań Hitlerowskich, tzw. Funduszu Londyńskiego Złota oraz Szwajcarskiego Funduszu na rzecz Potrzebujących ofiar Holokaustu – Shoah. Zasoby archiwum Fundacji obejmują jeden z największych zbiorów oryginalnych dokumentów, zdjęć, listów, wspomnień i innych pamiątek, które przez kilkadziesiąt lat przechowywali sami poszkodowani lub ich spadkobiercy (losy przeszło miliona poszkodowanych); wykorzystuje ona te zasoby, uczestnicząc w różnych projektach badawczych i edukacyjnych[39].

Trudno wymienić wszystkie inicjatywy i działania podejmowane przez fundacje niemieckie w Polsce. Ich ogrom zasługuje na osobne opracowanie. Polska jest terenem wyjątkowo silnej ekspansji niemieckich fundacji, które poprzez swoje polskie biura prowadzą aktywną działalność. Fundacje te prowadziły i prowadzą działalność edukacyjną, wydawniczą, kulturalną, przyznają dotacje na różnego rodzaju programy, stypendia, wyjazdy zagraniczne dla polskich studentów i uczonych, organizują liczne konferencje, zajmują się dofinansowaniem wielu programów realizowanych na terenie naszego kraju, szkolą kadry samorządowe. Od początku swojego funkcjonowania uczestniczyły i pomagały w budowaniu w Polsce tzw. społeczeństwa otwartego, gospodarki wolnorynkowej, a na początku lat 90. wspierały raczkującą polską demokrację. Były to działania leżące jak najbardziej w interesie Niemiec, mające na celu pomoc w tworzeniu przy ich wschodniej granicy obszaru stabilności ekonomicznej i politycznej, a zarazem przyszłego ważnego partnera gospodarczego. Tworząc forum dla dialogu politycznego, fundacje popierały merytoryczną współpracę między różnymi grupami społecznymi, a w tym zakresie wymiana doświadczeń z Niemcami była i jest szczególnie istotna z polskiego punktu widzenia. Uzupełnieniem licznych projektów fundacji są stypendia, programy studyjne i informacyjne w Niemczech i instytucjach Unii Europejskiej, a także wydawane lub dotowane przez nie publikacje.

Wśród przykładów można wymienić Fundację im. Friedricha Naumanna, Fundację im. Friedricha Eberta i Fundację Konrada Adenauera, które sponsorowały m.in. powstanie tak zasłużonej dla polskiej nauki i polityki instytucji, jaką jest Instytut Studiów Strategicznych (ISS), założony przez Bogdana Klicha, w którego Międzynarodowej Radzie Honorowej zasiadają: Andrzej Olechowski,

[39] Strona internetowa Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie, http://www.fpnp.pl/fundacja/ofpnp.php (dostęp 14.02.2011).

Zbigniew Brzeziński, Valéry Giscard d'Estaing, Henry Kissinger i Hans-Dietrich Genscher.

Z niemal wszystkimi liczącymi się fundacjami politycznymi współpracowała jedna z czołowych placówek niemcoznawczych w Polsce – Instytut Zachodni w Poznaniu, co zaowocowało prestiżowymi konferencjami, nagrodzoną przez rządy Niemiec i Polski działalnością na rzecz pojednania pomiędzy obydwoma krajami oraz wzbogaceniem unikatowego w skali kraju księgozbioru niemcoznawczego w Bibliotece Instytutu Zachodniego.

Fundacja im. Roberta Boscha ufundowała Katedrę Cywilizacji Europejskiej w Kolegium Europejskim na podwarszawskim Natolinie, którą kierował Bronisław Geremek, finansowała ponadto m.in.: Instytut Stosunków Międzynarodowych w Warszawie czy Muzeum Historii Żydów w Warszawie. Także przekazuje środki na szkolenie polskich urzędników i działaczy samorządowych w Kolegium im. Carla Friedricha Goerdelera.

Fundacja Konrada Adenauera od 1990 r. wspiera Fundację na rzecz Rozwoju Demokracji Lokalnej, a także liczne polskie instytucje, jak np.: Fundację Akademii Teologii Katolickiej, Fundację Rozwoju Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Fundację IUS EUROPE, Fundację „Polska w Europie", Polską Fundację im. Roberta Schumana, a zwłaszcza pozarządowy ośrodek analityczny, zajmujący się polską polityką zagraniczną i najważniejszymi dla Polski problemami polityki międzynarodowej, jakim jest Centrum Studiów Międzynarodowych. Jest też partnerem i darczyńcą wielu projektów Polskiej Fundacji im. Roberta Schumana – czołowej instytucji propagującej integrację europejską, której pozostałymi głównymi partnerami są Komisja Europejska i Parlament Europejski.

Fundacja im. Fridricha Naumanna wspiera i dofinansowuje konkretne przedsięwzięcia, zgodne ze swoimi celami działania, realizowane przez polskie organizacje. Głównymi jej partnerami są instytucje polityczno-parlamentarne, społeczne i obywatelskie, szkoły wyższe. Partnerami Fundacji w Polsce są m.in.: Fundacja „Klub Obywatelski", Instytut Studiów Strategicznych w Krakowie, Stowarzyszenie „Młode Centrum", Fundacja Projekt Polska, Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej, Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej, Instytut Zachodni w Poznaniu.

Fundacje Adenauera, Eberta i Boscha ściśle współpracują z Fundacją demos-EUROPA – Centrum Strategii Europejskiej. Niemiecka Centrala Wymiany Akademickiej (*DAAD*) była inicjatorką powstania Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy'ego Brandta na Uniwersytecie Wrocławskim, a wspierają je Fundacja Adenauera, Fundacja im. Friedricha Eberta, Fundacja

Volkswagena i Fundacja im. Roberta Boscha. Instytut Politologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie od 2006 r. wspólnie z Fundacją Konrada Adenauera wydaje kwartalnik „Chrześcijaństwo – Świat – Polityka". Jest ona także partnerem Wyższej Szkoły Europejskiej im. Ks. Józefa Tischnera, w której Radzie Patronackiej zasiadają i zasiadali m.in.: Władysław Bartoszewski, Zbigniew Brzeziński, Jerzy Buzek, Norman Davies, Aleksander Hall, Tadeusz Mazowiecki, Jacek Saryusz-Wolski, Aleksander Smolar, Andrzej Zoll. Za bardzo prestiżowe uchodzą stypendia fundowane przez Fundację Volkswagena, a zwłaszcza stypendia im. Aleksandra von Humboldta.

Nie ulega wątpliwości, iż wśród wielu szczytnych celów, przyświecających niemieckim fundacjom są takie, które mają za zadanie budowanie dobrego klimatu w trudnych stosunkach polsko-niemieckich i takie, których zadaniem jest forsowanie niemieckich interesów politycznych w naszym kraju. W wielu przypadkach jest to zresztą oficjalnie zapisane w statutach i innych dokumentach określających ramy działania tych instytucji. Nie ma w tym zresztą nic dziwnego, w końcu działają one za pieniądze niemieckiego podatnika. Interesy te bywają czasami sprzeczne z polskimi, jednak jak pokazuje doświadczenie wzajemnej współpracy pomiędzy naszymi państwami, więcej z niej wynieśliśmy korzyści, niż ponieśliśmy strat.

Pamiętać należy przy tym, iż fundacje niemieckie poza Polską działają na podobnych zasadach w około 100 państwach (część utrzymuje zagraniczne biura), realizując programy edukacji i międzynarodowego dialogu politycznego oraz prowadząc działalność doradczą w duchu ideologii reprezentowanych przez partie, które reprezentują. Co prawda są one w ramach projektów i programów finansowane z budżetu państwa niemieckiego, ale nie są podporządkowane dyrektywom organów państwowych. Z punktu widzenia państwa pełnią funkcje leżące w interesie publicznym, czyli głównie propagują pokój, zasady gospodarki rynkowej, stabilizację, prawa człowieka, demokrację czy idee europejskie. Fundacje te mają m.in. za zadanie współtworzenie i utrwalanie kontaktów z najważniejszymi partnerami RFN w Unii Europejskiej oraz kontaktów transatlantyckich, służących współpracy rozwojowej. Ponadto pośredniczą w transferze wiedzy i doświadczeń, organizując konferencje czy seminaria i przygotowując prace badawcze, podręczniki i inne publikacje. Wiedzę pozyskiwaną z takich źródeł transferują do instytucji krajowych, a także przekazują poszczególnym politykom i posłom w ramach szeroko pojętego doradztwa politycznego, a poprzez działalność konferencyjną i seminaryjną

mogą służyć macierzystej partii do wypromowania ważnej dla niej idei czy strategii politycznej[40].

Dużo pożyteczniejsze niż bezpardonowa krytyka[41] byłoby wyciągnięcie wniosków z działalności fundacji niemieckich w Polsce jako elementu szeroko pojmowanej polityki zagranicznej naszego sąsiada i roli tych instytucji w niemieckim rynku doradztwa politycznego. Choć w obu państwach mamy do czynienia z zupełnie innym potencjałem i znaczeniem na arenie międzynarodowej, to bliskość i intensywność działań fundacji powinna dać nam wiele do myślenia w kwestii chociażby polskiej polityki wschodniej.

Omawiane fundacje, reprezentując niemiecki interes narodowy, reprezentują go niekoniecznie w sprzeczności z polskim interesem narodowym. Wszak we wspólnym interesie leżały i leżą: normalizacja stosunków pomiędzy oboma krajami, rozwój współpracy gospodarczej, poszerzanie struktur euroatlantyckich, proces pogłębienia integracji europejskiej. Jednocześnie Niemcy są naszym najważniejszym partnerem gospodarczym i jednym z najważniejszych partnerów politycznych, a zarazem zachodnim sąsiadem i trudno się dziwić wielości problemów, które tworzą skomplikowaną siatkę nacisków, ale także powiązań i oddziaływań.

Istota działania niemieckich fundacji politycznych w Polsce polega nie tyle na bezpośrednim edukowaniu, ale przede wszystkim na stwarzaniu bazy intelektualnej dla ciągle ewoluującego społeczeństwa obywatelskiego. Instytucje te mogą być też ważnym wzorcem dla kreowania naszego własnego modelu edukacji obywatelskiej.

Tymczasem tworzenie w Polsce fundacji politycznych przebiega z dużymi oporami, a perspektywa ich zaangażowania na rzecz edukacji politycznej jest jeszcze bardziej mglista. Najpierw musiałyby one uznać ten obszar działalności za istotny. A chociażby „rozwijanie współpracy na poziomie pozarządowym oraz tworzenie sieci kontaktów wśród polityków, przedstawicieli biznesu, kultury, mediów, studentów i młodych liderów – jak sugeruje K. Brudzińska – mogłoby przyczynić się do lepszego realizowania celów polskiej polityki

[40] A. K w i a t k o w s k a - D r o ż d ż, *Doradztwo w zakresie polityki zagranicznej w RFN…*, s. 10.

[41] Wokół działalności niemieckich fundacji w Polsce narosło wiele kontrowersji. Fala krytyki wobec ich działalności płynie przede wszystkim od prawicowych mediów i z prawej strony polskiej sceny politycznej. B. F a l k o w s k a, *Agendy niemieckiego państwa*, „Nasz Dziennik" 22.09.2005. Artykuł szeroko kolportowany w Internecie: http://newsgroups.derkeiler.com/Archive/Soc/soc.culture.polish/2005-09/msg03049.html (dostęp 15.11.2014); A. A m b r o z i a k, *Klienci fundacji czy jeszcze polscy urzędnicy?* „Nasz Dziennik" 24-25.10.2009; P. J a r o s z y ń s k i, *Mają rozmiękczać elity*, „Nasz Dziennik" z 24-25.10.2009.

demokratyzacyjnej"[42]. Dużym problemem jest finansowanie fundacji politycznych ze środków publicznych. Obecnie działający Fundusz Ekspercki zakłada obowiązek przekazywania przez partię 5%-15% na finansowanie ekspertyz oraz działalności edukacyjnej[43]. Fundusz ma służyć m.in. tworzeniu *think tanków*, opracowywaniu planów i strategii rozwoju. W praktyce sprowadza się to jednak często do zamawiania doraźnych ekspertyz i mało która z partii wykorzystuje limit 15% w pełni[44]. Trudnym zadaniem może być także przekonanie opinii publicznej w Polsce o potrzebie tworzenia nowych podmiotów afiliowanych przy partiach politycznych.

*

Po 1989 r. niemieckie fundacje bardzo mocno zaangażowały się w proces przemian demokratycznych w Polsce. Współpraca ta przyniosła obu stronom korzyści, zwłaszcza w zakresie transferu wiedzy. Strona polska skorzystała na kontaktach poprzez uzyskanie dostępu do wiedzy, możliwość poznania doświadczeń niemieckich w sferze gospodarki i administracji, a także okazję do zapoznania się z funkcjonowaniem dojrzałego społeczeństwa obywatelskiego. Tymczasem strona niemiecka, szczególnie na początku lat 90., mogła za pośrednictwem fundacji przyjrzeć się bliżej problemom swojego wschodniego sąsiada, poznać układ stosunków międzypartyjnych i znaleźć potencjalnych partnerów gotowych do współpracy[45]. Niemieckie fundacje w istotny sposób przyczyniły się do lepszego poznania obu narodów, angażując się na rzecz polsko-niemieckiego pojednania, którego symbolem stał się „znak pokoju" premiera Tadeusza Mazowieckiego i kanclerza Helmuta Kohla uczyniony 12 listopada 1989 r. podczas mszy pojednania w Krzyżowej. Owa współpraca rozwija się obecnie także w zjednoczonej Europie. O znaczeniu dobrosąsiedzkich relacji polsko-niemieckich dla Europy tak pisał Stephan Raabe: „(…) nasze sąsiedztwo zadecyduje w znacznej mierze o tym, czy i kiedy podzielona Europa zdoła się zrosnąć"[46].

[42] K. B r u d z i ń s k a, *Rola fundacji politycznych w promowaniu demokracji – rekomendacje dla Polski*, PISM Policy Paper, No. 38, October 2012.

[43] Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych (Dz.U. 2011, Nr 155, poz. 924).

[44] *Polskie partie to fikcja*, http://www.rmf24.pl/fakty/polska/news-polskie-partie-to-fikcja,nId,724993#utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=chrome (dostęp 1.12.2014).

[45] D. D a k o w s k a, *Wissen geben, Wissen nehmen…*, s. 132.

[46] S. R a a b e, *Polska – sąsiad, partner, przyjaciel na wschodzie. Zmienne losy stosunków polsko-niemieckich po 1989 roku*, Raporty Fundacji Konrada Adenauera, Nr 17/2010, Warszawa 2010.

ZAKOŃCZENIE

Funkcjonujące w Niemczech rozwiązania w zakresie kształcenia obywatelskiego mają w wielu wypadkach charakter pionierski i wzorcowy. Z punktu widzenia Polski istotne znaczenie ma poznanie i zbadanie zasad regulujących funkcjonowanie niemieckiego systemu kształcenia obywatelskiego oraz adaptacja sprawdzonych rozwiązań na grunt polski[1]. Należy jednak zaznaczyć, że ze względu na zróżnicowaną specyfikę ustrojową obu państw nie jest możliwe, ani wskazane korzystanie z niektórych rozwiązań stosowanych w Niemczech. W Republice Federalnej Niemiec system kształcenia politycznego ma niezwykle rozbudowany charakter i wyróżnia się dużą liczbą publicznych i niepublicznych podmiotów zaangażowanych w dzieło edukacji obywatelskiej. System ów jest silnie zinstytucjonalizowany, a działające w nim podmioty mają trwałe umocowanie prawne. W obszarze edukacji szkolnej pluralistyczny model kształcenia obywatelskiego funkcjonujący w Niemczech, z wyłączną kompetencją krajów federacji w obszarze kształcenia, nie może, ani nie powinien być powielany w Polsce. Wynika to z faktu, że istniejące w poszczególnych krajach federacji ramy programowe dla edukacji politycznej, także ze względu na nazwę samego przedmiotu, mogą się znacząco różnić od siebie w zależności od konkretnego kraju, choć w ostatnich latach uczyniono wiele dla zoptymalizowania wymogów programowych w związku z działaniami zmierzającymi do wprowadzenia jednolitych wymagań na egzaminach maturalnych. Tymczasem w Polsce system edukacji jest znacznie bardziej scentralizowany i ujednolicony. Za programy szkolne odpowiedzialne jest Ministerstwo Edukacji Narodowej, które wyznacza określone minima programowe dla nauczycieli. W obszarze szkolnej edukacji obywatelskiej o wiele bardziej istotne wydaje się czerpanie ze sprawdzonych wzorów niemieckich w zakresie metod nauczania przedmiotu. Metody stosowane w Niemczech powstały na bazie ponad 60 lat doświadczeń, a w ich wyniku wypracowane zostały fundamentalne zasady zapisane w tzw. Konsensusie z Beutelsbach, które powinny stanowić drogowskaz dla wzorcowego modelu kształcenia obywatelskiego. Chodzi przede wszystkim o zakaz indoktrynacji w nauczaniu przedmiotu, bezstronne przedstawienie kontrowersyjnych problemów, a także wyrobienie u ucznia umiejętności interpretacji wydarzeń politycznych z najkorzystniejszej dla niego perspektywy. W Polsce adaptacja

[1] Więcej o porównaniu niemieckiego i polskiego systemu edukacji obywatelskiej oraz o rekomendacjach dla Polski: K. E. Siellawa-Kolbowska [red.], A. Łada, J. Ćwiek-Karpowicz, *Edukacja obywatelska…*, s. 77-96; K. E. Siellawa-Kolbowska, *Edukacja obywatelska w Niemczech i Polsce. Streszczenie raportu*, Warszawa 2008, s. 1-9; P. Depczyńska, *Kształcenie polityczne w Niemczech*, Warszawa 2014, s. 195-218.

tych rozwiązań wiąże się niekiedy z trudnościami ze względu na często stosowaną praktykę dydaktyczną opartą na narzucaniu uczniom swojego punktu widzenia przez nauczyciela. Należy przy tym zwrócić uwagę, że w ostatnich latach zaszły w Polsce ogromne zmiany w sposobie nauczania przedmiotu „Wiedza o społeczeństwie". W latach 90. nauczanie tego przedmiotu było nastawione przede wszystkim na przekazywanie uczniom wiedzy o określonych instytucjach politycznych. Obecnie, na bazie doświadczeń europejskich (w tym niemieckich), nauczanie przedmiotu „Wiedza o społeczeństwie" opiera się na łączeniu przekazywania wiedzy z kształtowaniem umiejętności i postaw obywatelskich.

Znacznie większe wyzwania stoją przed Polską w obszarze pozaszkolnej edukacji obywatelskiej. W niemieckim modelu pozaszkolnego kształcenia obywatelskiego uczestniczy ogromna liczba podmiotów, zarówno o charakterze publicznym, jak i niepublicznym. Ważną rolę spełnia Federalna Centrala Kształcenia Politycznego oraz centrale krajowe – same realizujące szeroki program kształcenia politycznego – które pośredniczą w dystrybucji środków publicznych przeznaczonych na działalność i projekty badawcze realizowane przez podmioty niepubliczne. Również takie podmioty, jak Kościoły, partie polityczne i związki zawodowe pełnią za pośrednictwem powiązanych z nimi organizacji zakrojoną na szeroką skalę działalność edukacyjną, obejmującą swym zasięgiem także edukację obywatelską. Nie można nie doceniać roli rozbudowanej sieci uniwersytetów ludowych, aktywnie uczestniczących w procesie kształcenia osób dorosłych. Również podmioty prywatne, ośrodki edukacyjne działające przy różnych miejscach pamięci, muzeach, wspomagają proces kształcenia obywatelskiego. Atutem niemieckiego modelu kształcenia obywatelskiego jest ponadpartyjny konsensus na rzecz umacniania demokracji. System ten działa niezwykle sprawnie dzięki umiejętnej współpracy różnych ośrodków, łatwości wiązania się ich w różnego rodzaju sieci, a podporę ich działalności stanowi silne umocowanie prawne podmiotów kształcenia obywatelskiego. Oferta pozaszkolnych podmiotów edukacji obywatelskich jest bardzo bogata i trafia do szerokiego grona odbiorców, niekiedy też bywa skierowana do konkretnego ich grona. Wśród grup docelowych znajduje się zarówno młodzież, jak i dorośli wywodzący się z różnych grup społecznych i zawodowych. W Polsce, w przeciwieństwie do Niemiec, nie rozwinął się rozbudowany model pozaszkolnej edukacji obywatelskiej. Na tym obszarze jest ona domeną organizacji pozarządowych, które borykają się z wieloma problemami głównie natury prawnej i finansowej. Wprawdzie dzięki wsparciu ze środków unijnych zrealizowanych zostało wiele projektów w zakresie edukacji

obywatelskiej, niemniej nie rozwiązało to deficytowych problemów. W Polsce nadal brakuje wyspecjalizowanej instytucji o tak szerokich kompetencjach i możliwościach w zakresie edukacji obywatelskiej, jak Federalna Centrala Kształcenia Politycznego. Część podobnych zadań realizowanych jest przez MEN czy też kuratoria oświaty, nie są to jednak ośrodki wyspecjalizowane w zakresie edukacji obywatelskiej. Na tym polu ważna wydaje się rola ośrodków doskonalenia nauczycieli, jednak kierują one swą ofertę przede wszystkim do konkretnych grup docelowych. Nie można też zapominać o roli Instytutu Pamięci Narodowej, który patronuje wielu przedsięwzięciom edukacyjnym, głównie w zakresie najnowszej historii Polski. Niestety w Polsce nie funkcjonuje konsensus polityczny na rzecz pogłębiania wartości demokratycznych. Istotnym problemem są również znacznie niższe nakłady państwa na edukację obywatelską, które nie są w stanie zapewnić tak łatwych możliwości skorzystania z oferty kształcenia obywatelskiego, jaką mają Niemcy. Niskie nakłady nie ułatwiają pozyskania środków na granty z obszaru edukacji obywatelskiej. Również dostępność do darmowych publikacji jest w Polsce bardzo ograniczona, co jest następstwem niedoboru środków.

Z perspektywy aktywizacji organizacji pozarządowych w Polsce zajmujących się edukacją polityczną niezwykle istotne wydaje się przybliżenie polskiemu odbiorcy modelu niemieckiego. Można to osiągnąć wykorzystując współpracę polskich i niemieckich ekspertów w tej dziedzinie. Innym sposobem jest nawiązanie współpracy na poziomie samorządowym, bazującym na kontaktach partnerskich ośrodków w Polsce i w Niemczech. Należy wskazać na potrzebę realizacji pilotażowego programu przybliżającego funkcjonowanie niemieckiego modelu kształcenia obywatelskiego. Program tego typu mógłby być realizowany przez ośrodki posiadające odpowiednie zaplecze naukowo-badawcze, dysponujące szerokimi kontaktami z niemieckimi ośrodkami kształcenia obywatelskiego. Powinien być adresowany przede wszystkim do nauczycieli, dziennikarzy i działaczy samorządowych, którzy mogliby przekazać dalej uzyskaną wiedzę i umiejętności.

WYBÓR LITERATURY

Arczewska M., *Wprowadzenie*, w: M. Arczewska (red.), *Rola i modele fundacji w Polsce i Europie*, Warszawa 2009.

Böhme K., *50 Jahre politische Bildung in öffentlichen Auftrag. Die Hessische Landeszentrale für politische Bildung 1954 bis 2004*, Wiesbaden 2004.

Brudzińska K., *Rola fundacji politycznych w promowaniu demokracji – rekomendacje dla Polski*, PISM Policy Paper, No. 38, October 2012.

Dakowska D., *Wissen geben, Wissen nehmen. Deutsche Parteinahe Stiftungen in Polen*, „Osteuropa" nr 8/2005.

Depczyńska P., *Kształcenie polityczne w Niemczech*, Warszawa 2014.

Detjen J., *Politische Bildung. Geschichte und Gegenwart in Deutschland*, München 2007.

Dmochowska H., *Nagroda Polsko-Niemiecka*, (URL:) http://ster.iz.poznan.pl/folder2/dokumenty/2005_4/wstep.4_2005.htm.

Gagel W., *Geschichte der politischen Bildung in der Bundesrepublik Deutschland 1945-1989*, Wiesbaden 2005 (wyd. 3).

Golz H.-G., Kost A., *Die Bundeszentrale und Landeszentralen für politische Bildung*, w: W. Sander (red.), *Handbuch politische Bildung*, Bonn 2014 (wyd. 4).

Hentges G., *Staat und politische Bildung. Von der „Zentrale für Heimatdienst" zur „Bundeszentrale für politische Bildung"*, Wiesbaden 2013.

Kowalik H., *To jest sukces poszkodowanych. Jak osiągnięto porozumienie w sprawie zadośćuczynienia polskim robotnikom przymusowym z okresu III Rzeszy*, „Przegląd" nr 1/2002.

Kwiatkowska-Drożdż A., *Doradztwo w zakresie polityki zagranicznej w RFN*, w: *Doradztwo w polityce zagranicznej RFN – inspiracje dla Polski*, Warszawa 2008.

Makowski G., *Nowelizacja ustawy o fundacjach. Kto, gdzie, kiedy i czy w ogóle jest potrzebna?* (URL:) http://informatorium.ngo.pl/x/581340.

Niewińska A., Górzyński O., *Goethe patrzy w lewo*, „Rzeczpospolita" 24.03.2012.

Orłowski H., *Fundacje, ich miejsce i rola we współpracy polsko-niemieckiej*, w: D. Bingen, K. Malinowski (red.), *Polacy i Niemcy na drodze do partnerskiego sąsiedztwa. Próba bilansu dziesięciolecia 1989-1998*, Poznań 2000.

Piepenschneider M., *Die Politischen Stiftungen*, w: W. Sander, P. Steinbach (red.), *Politische Bildung in Deutschland. Profile, Personen, Institutionen*, Bonn 2014.

Sander W. (red.), *Handbuch politische Bildung*, Bonn 2014.

Sander W., Steinbach P. (red.), *Politische Bildung in Deutschland. Profile, Personen, Institutionen*, Bonn 2014.

Salole G., *Ogólny przegląd zakresu działania Fundacji w Europie – granice typologii*, w: (M. Arczewska (red.), *Rola i modele fundacji w Polsce i Europie*, Warszawa 2009.

Siellawa-Kolbowska K. E. [red.], Łada A., Ćwiek-Karpowicz J. , *Edukacja obywatelska w Niemczech i Polsce. Raport z badań*, Warszawa 2008.

Strachwitz R. Graf, *Niemieckie fundacje – zwierciadłem społeczeństwa?* w: M. Arczewska (red.), *Rola i modele fundacji w Polsce i Europie*, Warszawa 2009.

Waszak M., *Fundacje polityczne w Niemczech. Wybrane zagadnienia*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2010.

Wawrzyński M., *Fundacje w Polsce*, Warszawa 1997.

Weißeno G. (red.), *Politik besser verstehen. Neue Wege zur politischen Bildung*, Wiesbaden 2005.

W i k t o r s k a - Ś w i ę c k a A., *Edukacja wobec rozwoju globalnego społeczeństwa wiedzy na przykładzie modelu edukacji politycznej w Niemczech*, „Wrocławskie Studia Politologiczne" 9/2008.

W i k t o r s k a - Ś w i ę c k a A., *Od obywatela „dobrego" do „dojrzałego". Koncepcje kształcenia obywatelskiego w Niemczech po 1989/1990 roku ze szczególnym uwzględnieniem systemu szkolnictwa*, Wrocław 2011.

W i k t o r s k a - Ś w i ę c k a A., *Od „obywatela państwowego" do „dobrego obywatela". Niemiecki system kształcenia obywatelskiego po 1989 roku – możliwe kierunki badań*, „Wrocławskie Studia Politologiczne" 11/2010.

W o ś R., *Dyplomacja RFN w kontekście polityki zagranicznej. Między kontynuacją a zmianą*, „Biuletyn Niemiecki" nr 5/2010.

CZASOPISMA INSTYTUTU ZACHODNIEGO

- „Biuletyn Instytutu Zachodniego"
- „Przegląd Zachodni"
- „WeltTrends. Zeitschrift für internationale Politik"

KSIĄŻKI INSTYTUTU ZACHODNIEGO

2012

Bogdan Koszel, Krzysztof Malinowski, Zbigniew Mazur, *Niemiecka polityka wobec Polski 1990-2010,* 344 ss., cena 35 zł

Solidarność humanitarna. Praca zbiorowa pod red. Joanny Dobrowolskiej-Polak, 260 ss., cena 25 zł

Stosunki gospodarcze między Polską a Niemcami 20 lat po zjednoczeniu. Praca zbiorowa pod red. Piotra Kalki, 200 ss., cena 25 zł

2013

Zbigniew Mazur, Hubert Orłowski, Maria Wagińska-Marzec, *Kultura zjednoczonych Niemiec. Wybrane problemy*,353 ss., cena 40 zł

Joanna Dobrowolska-Polak, Natalia Jackowska, Michał Nowosielski, Marcin Tujdowski, *Niemcy po zjednoczeniu. Społeczeństwo – wielokulturowość – religie*, 257 ss., cena 35 zł

Polsko-niemieckie stosunki społeczne i kulturalne. Praca zbiorowa pod red. Andrzeja Saksona, 264 ss., cena 30 zł

Polityka budowy pokoju. Pomoc humanitarna i rozwojowa. Praca zbiorowa pod red. Joanny Dobrowolskiej-Polak, 232 ss., cena 25 zł

2013

Zbigniew Mazur, Hubert Orłowski, Maria Wagińska-Marzec, *Kultura zjednoczonych Niemiec. Wybrane problemy*, 353 ss., cena 40 zł

Joanna Dobrowolska-Polak, Natalia Jackowska, Michał Nowosielski, Marcin Tujdowski, *Niemcy po zjednoczeniu. Społeczeństwo – wielokulturowość – religie*, 257 ss., cena 35 zł

Polsko-niemieckie stosunki społeczne i kulturalne. Praca zbiorowa pod red. Andrzeja Saksona, 264 ss., cena 30 zł

Polityka budowy pokoju. Pomoc humanitarna i rozwojowa. Praca zbiorowa pod red. Joanny Dobrowolskiej-Polak, 232 ss., cena 25 zł

2014

Marta Götz, *Polskie bezpośrednie inwestycje za granicą. Metodologia teorii ugruntowanej*, 290 ss., cena 30 zł

Marcin Tujdowski, *Społeczna granica. Postawy młodzieży zachodniego pogranicza Polski*, 251 ss., cena 30 zł

Grażyna Strnad, *Korea: Polityka Południa wobec Północy w latach 1948-2008*, 600 ss., cena 42 zł

Piotr Kubiak, *System partyjny i partie polityczne zjednoczonych Niemiec (1990-2013)*, w druku

INSTYTUT ZACHODNI
61-854 Poznań, ul. Mostowa 27
tel. 61 852 76 91
tel 61 852 28 54 (wydawnictwo)
fax 61 852 49 05
e-mail: wydawnictwo@iz.poznan.pl
www.iz.poznan.pl

ISBN 978-83-61736-53-0